Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ SOBOTA, 12 LISTOPADA 1927 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 311

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24. 36 43. 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Święto niepodległości w stolicy

Marszałek Piłsudski przyjął defiladę wojsk na historycznej kasztance.

Warszawa, 11 listopada.

Dzień 11 listopada 1918 r. stał się wiekopomnym dniem odzyskania niepodległości przez państwo polskie. W dniu tym naród polski zrzucił z siebie jarzmo przeszło 100-letniej niewoli, wypędzając ze stolicy najeźdźcę. W tym samym dniu przybył do Warszawy uwolniony z twierdzy magdeburskiej pierwszy żołnierz Polski odrodzonej i jej wódz, Józef Piłsudski. To też dzień dzisiejszy, w którym mija 9 lat od owej historycznej chwili, był niezwykle uroczyście obchodzony w stolicy państwa.

Stolica przybrała niezwykle odświętny wygląd. Na wszystkich domach powiewają flagi narodowe. Gmachy państwowe i prywatne przystrojone portretami Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego, wiele zaś zostało udekorowanych girlandami i lampjonami. Nastrój ludności miasta świąteczny.

W Belwederze.

O godz. 8.30 rano z gmachu komendy policji wyruszyło do Belwederu 8 sztafet policji, które w nocy nadciągnęły z adresami hołdowniczemi dla pierwszego marszałka Polski, Piłsudskiego, z następujących województw: warszawskiego, wołyńskiego, krakowskiego, wileńskiego, lwowskiego, śląskiego, poznańskiego i toruńskiego.

W imieniu marszałka adresy hołdownicze przyjął mjr. Bielski.

O godz. 9 rano w świątyniach garnizonowych wszystkich wyznań odprawiono uroczyste nabożeństwa w obecności przedstawicieli władz oraz delegacji oddziałów wojskowych.

O godz. 10-ej do katedry poczęli przybywać przedstawiciele rządu z wicepremjerem Bartlem, akredytowani w Warszawie posłowie państw zagranicznych, attache wojskowi, generalicja, delegacje stowarzyszeń ze sztandarami. Nawy świątyni wypełniły się tłumami wiernych.

Na Placu Saskim.

O godz. 9-ej rano ściągać zaczęły na plac Saski oddziały wojskowe, przybyłe do stolicy z całego D. O. K.

O godz. 10.30 przybył na plac rewji dowódca okręgu korpusu gen. Wróblewski i odbył przegląd oddziałów i orkiestr wojskowych, które zagrały marsza generalskiego.

Wkrótce potem przybył na plac Saski pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski i po odebraniu raportu do dowódców poszczególnych broni oraz po dokonaniu przeglądu wojsk objął dowództwo nad całością.

Po obu stronach pomnika Poniatowskiego na specjalnie zbudowanych trybunach zgromadzili się przedstawiciele rządu, korpusu dyplomatycznego, attache wojskowi oraz przedstawiciele prasy i organizacji społecznych, wreszcie niezliczone tłumy publiczności.

Przyjazd Marszałka Piłsudskiego.

Punktualnie o godz. 12-ej w południe przybył na plac rewji prezes rady ministrów i minister spraw wojskowych, marszałek Piłsudski, przepasany wielką wstęgą orderu „Virtuti Militari" i udekorowany wszystkiemi posiadanemi odznaczeniami, powitany hymnem narodowym, który równocześnie odegrały wszystkie orkiestry wojskowe.

Wojsko sprezentowało broń. Po przyjęciu raportu dowódcy rewji wiceministra gen. Konarzewskiego, p. marszałek przeszedł przed frontem oddziałów wojskowych w kierunku trybun. Przed pomnikiem Poniatowskiego zatrzymał się, zaś gen. Konarzewski, zwracając się do zebranych na placu żołnierzy: gromkim głosem przemówił:

Przemówienie gen. Konarzewskiego.

„Żołnierze, twórca i organizator armji polskiej, któremu Polska zawdzięcza swe granice, a wojsko swój hart i waleczność żołnierską, pierwszy marszałek Polski, Józef Piłsudski, — niech żyje!"

Okrzyk ten tysiacznem echem odbił się o mury, okalające plac.

Na placu rozległy się 3 kolejne sygnały trąbek. Wkrótce wyjeżdża z gmachu sztabu na swej historycznej kasztance marszałek Józef Piłsudski i staje przed pomnikiem Poniatowskiego. Tuż przy nim ustawiają się: szef gabinetu wojskowego płk. Beck, pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski, dowódca okręgu korpusu nr. 1 gen. Wróblewski, generalicja oraz korpus oficerski.

Defilada.

W karnym ordynku przy dźwiękach marszów wojskowych wysuwają się szeregi piechoty z 2-im bataljonem oficerskiej szkoły piechoty i szkołą podchorążych na czele, za piechotą idą oddziały wszystkich broni, następnie posuwają się kolumny samochodów pancernych, a w końcu policja konna, piesza i rowerowa. Defiladę zamyka straż celna i oddziały przysposobienia wojskowego.

Po skończonej defiladzie marszałek w otoczeniu swej świty i generalicji udał się na krótki wypoczynek do gmachu sztabu generalnego.

Rocznica zawieszenia broni w Paryżu i Londynie.

Imponujące manifestacje u stóp Nieznanego Żołnierza.

Paryż, 11 listopada.

Ludność całej Francji obchodziła dzisiaj uroczystość 9-ej rocznicy zawieszenia broni. W związku z tem zorganizowano szereg obchodów świeckich i religijnych.

Najwspanialsza i szczególnie wzruszająca była ceremonja na grobie Nieznanego Żołnierza na Łuku Trjumfalnym. Zgromadziły się tam olbrzymie tłumy publiczności, obecni byli: prezydent republiki Doumergue, członkowie rządu, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, stowarzyszenie b. kompatantów i t. d.

Ogodz. 11-ej nastąpiło jednominutowe uroczyste milczenie, poczem odbyła się defilada przed grobem Nieznanego Żołnierza, tonącym w powodzi wieńców.

Londyn, 11 listopada.

Stosownie do przyjętego zwyczaju w rocznicę zawieszenia broni o godz. 11-ej w Londynie i w całym kraju zachowano dwuminutowe milczenie. Wszelka praca została na chwilę tę wstrzymana. Z kolei król, książę Walji i książę Yorku złożyli wieńce u stóp cenotafjum, poczem wzięli udział wraz z członkami rządu, przedstawicielami dominjów angielskich oraz reprezentacyjnemi oddziałami armji, marynarki i lotnictwa w uroczystym obchodzie dzisiejszej uroczystości. W obchodzie tym uczestniczyły olbrzymie rzesze ludności miasta. Następnie przesunął się przez cenotafjum nieprzeliczony pochód z oficjalnymi deputacjami na czele, składając przed cenotafjum wieńce. Uroczyste nabożeństwa odbyły się w opactwie Westminsterskim w katedrze św. Pawła i w innych kościołach. Nieskończone rzesze przeciągają przed grobem Nieznanego Żołnierza w opactwie Westminsterskiem Podobne uroczystości odbywają się w całem Imperjum.

Burze i huragany

w całej Europie środkowej.

Wiedeń, 11 listopada.

Z Grazu donoszą, że wczoraj około godziny 10-ej dały się odczuć dwa silne wstrząsy podziemne, które jednakże nie spowodowały żadnych szkód materjalnych.

Berlin, 11 listopada.

Rzeka Pegnitz pod Norywbergą wystąpiła z brzegów. Powódź wyrządziła wielkie szkody, niszcząc ogrody i zabudowania. Woda unosi drzewa, ogrodzenia i części domów. Ulice w całem mieście są zalane. Mieszkańcy w wielu wypadkach są zmuszeni do posługiwania się łodziami.

Paryż, 11 listopada.

Burze, jakie przez czas dłuższy trwały we Francji, wyrządziły wielkie szkody, w szczególności w portach i na brzegach morza. W zatoce Douarnenez fale i burza pozrywały z kotwicy liczne łodzie rybackie, które zostały poważnie uszkodzone. Pięć łodzi zatonęło.

Całe życie gospodarcze Niemiec

domaga się zawarcia traktatu z Polską.

Berlin, 11 listopada.

Związek producentów rolnych Rzeszy czyni u swego rządu zabiegi zmierzające do powiększenia kontyngentu polskich robotników rolnych na rok 1928. W razie odmowy właściciele ziemscy zamierzają wystąpić z wnioskiem, domagającym się pokrycia strat materjalnych, jakie wynikną z powodu braku sił roboczych.

Berlin, 11 listopada.

Na walnem zebraniu Związku wschodnio-niemieckich kupców drzewa i tartaków, na którem prócz członków obecna była wielka liczba przedstawicieli Rzeszy, krajów związkowych i władz, syndyk Związku dr. Heller wygłosił programowe przemówienie na temat niemieckiej gospodarki drzewnej.

Niemiecki przemysł tartaczany — oświadczył mówca — nie jest zainteresowany w ograniczeniu przywozu polskiego półproduktów drzewnych.

Mówca domagał się następnie od rządu niemieckiego zniesienia cła przywozowego na polskie krąglaki i obniżenia niemieckiego cła na przewóz polskiego drzewa przetartego oraz domagał się, żeby w rokowaniach handlowych z Polską osiągnięto zupełne zniesienie cła wywozowego na krąglaki.

Berlin, 11 listopada.

Jerzy Bernhard w „Magazin der Wirtschaft" domaga się położenia kresu gnębieniu handlu i przemysłu w niemieckich prowincjach wschodnich przez niezawieranie traktatu handlowego z Polską.

Bernhard ostrzega rząd niemiecki przed próbą ponownego zapędzenia rokowań handlowych z Polską w „ślepą uliczkę", ponieważ nadwyrężyłoby to reputację Niemiec w międzynarodowym świecie handlowym i utrudniłoby Niemcom zawieranie innych traktatów handlowych.

Aresztowanie sowieckich szpiegów

nad granicą Polską.

Wilno, 11 listopada.

Na pograniczu polsko-sowieckiem, władze bezpieczeństwa aresztowały bandę szpiegów sowieckich w chwili, gdy szykowali się do przesłania zgromadzonych materjałów do Bolszewji.

125 tysięcy skazanych

opuści więzienia sowieckie.

Berlin, 11 listopada.

Według wiadomości z Moskwy na mocy amnestji, która ogłoszona została z okazji 10-ej rocznicy rządów sowieckich, z więzień wypuszczonych będzie około 70 tysięcy ludzi, przeważnie przestępców kryminalnych. Ogółem wypuszczonych będzie na wolność około 125 tysięcy skazańców.

Samobójczy lot

przez Atlantyk.

San Francisko, 11 listopada.

Lot kapitana australijskiego Giles'a który wyruszyć ma w dniu dzisiejszym do Nowej Zelandji przez Honolulu, uważają tutaj za zamiar samobójczy, gdyż dwupłatowiec tego lotnika nie posiada ani łodzi gumowej, ani stacji radjotelegraficznej i wielu najniezbędniejszych przedmiotów, zapewniających bezpieczeństwo w czasie lotu.

Poza tem przewiduje się niekorzystną pogodę.

Fabryka dynamitu

wyleciała w powietrze.

Nowy Jork, 11 listopada.

Fabryka dynamitu w Bahia wyleciała w powietrze. Sąsiednie budynki, wskutek eksplozji, również zniszczone, 9 ludzi zabitych, a 50 rannych.

Dziś! CASINO Motto: „Kto przenikn e tajemnice serc kobie cych kto zbada prze as ne puszcze, po których krąży miłość?"

Potężny film tragicznej miłości do upajająco pięknej kobiety pod tytułem

„SYMFONJA ZMYSŁÓW"

przedstawia wstrząsające dz eje d vuch przyjaciół, którym zazdrość i zawód sercowy wkłada broń bratobójczą do rąk. Sce narjusz według znakomitej powieści Hermana Sudermanna.

Główną rolę Kusicielki dla której mężczyźni staw a ą życie na kartę, gra fascynująca zmysłowa piękność GRETA GARBO

„Symfonja Zmysłów" to czarodziejska podróż w zaklęte krainy miłości.

„Symfonja Zmysłów" to hymn, wyśpiewany na cześć przyjaźni i wierności przez wielkiego poetę

„Symfonja Zmysłów" to szatańska przełęcz zmysłów, walk, porywów i śmierci

„Symfonja Zmysłów" to pasmo rozpaczliwych zmagań ducha w labiryncie zazdrości.

„Symfonja Zmysłów" to jeden potężny akord serca kobiecego, któredo wyroki są niezbadane.

Od godz. 1 i pół do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc 1 zł. i 50 gr.

Zjednoczenie wszystkich organizacji b. wojskowych

na terenie Wileńszczyzny.

Wilno, 11 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj o godz. 13.30 w wielkiej sali Domu oficerskiego odbył się uroczysty akt połączenia organizacji b. wojskowych województwa wileńskiego, jako to: stow. Dowborczyków, związku Hallerczyków, związku Legjonistów polskich, związku emerytów, oficerów-rezerwistów i t. p.

Uznano za konieczne i celowe stanąć ramię przy ramieniu w szeregu organizacji, współpracując nadal wytrwale w imię ideałów, które przyświecały bojownikom Polski o jej wolność i niepodległość.

W czasie uroczystości zabrał głos woj. Raczkiewicz, który, złożywszy gorące życzenia nowemu związkowi byl. wojskowych województwa wileńskiego, zakończył wezwaniem: „Niech żyje zgoda i niechaj zgoda wśród żołnierzy będzie powszechną".

Na wniosek prezesa organizacji wojskowych gen. Osikowskiego uchwalono wysłać do Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego telegramy z wyrazami czci i hołdu.

Reforma wyborcza Mussoliniego.

W parlamencie zasiadać będą sami faszyści.

Rzym, 11 listopada.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Naczelna rada faszystowska powzięła ostateczną decyzję w sprawie zasad przyszłej ordynacji wyborczej do parlamentu. Parlament, w myśl tych zasad, składać się ma z 560 posłów wybieranych przez naród oraz 400 przedstawicieli partji faszystowskiej i faszystowskich syndykatów. Cały kraj stanowi jeden okręg wyborczy i do wyborów dopuszczona ma być tylko jedna lista wyborcza. Zniesione zostało powszechne prawo wyborcze, czynne prawo wyborcze przysługuje tym osobom, które na podstawie uiszczenia składki syndykalnej okażą się, że są aktywnym elementem w życiu narodowym, albo tym osobom, które wykażą, iż pracują pożytecznie dla jedności narodowej. Naczelna rada faszystowska tłumaczy reformę prawa wyborczego tem, że dla sprawnego funkcjonowania organizmu państwowego należy wykluczyć działalność partji opozycyjnych i pomóc w tworzeniu jednolitej partji politycznej.

— W okolicach Parmy odczuto kilka wstrząśnień podziemnych. Wstrząśnienia te nie spowodowały żadnych szkód, wywołały jednak panikę wśród ludności.

— „Prager Tageblatt" dowiaduje się, że oszukańcze manipulacje Blumensteina nie pociągnęły za sobą jakichkolwiek strat dla skarbu czechosłowackiego.

— Specjalna konferencja łotewsko-estońska, mająca na celu usunięcie trudności, które stoją na drodze do zawarcia unji celnej pomiędzy obu państwami, odbędzie się dnia 21 listopada w Tallinie.

— Poseł angielski w Rydze, dr. Vaughan, mianowany został posłem W. Brytanji w Sztokholmie. Dotychczasowy poseł angielski w Sofji Erskine, wyznaczony został na stanowisko posła W. Brytanji w Warszawie.

Sowiety chcą płacić długi carskie Ameryce

żądają jednak przyznania im nowych kredytów.

Berlin, 11 listopada.

„Vossische Zeitung" donosi z New-Yorku:

Na podstawie informacji z kół na Wall - Street, że rząd sowiecki zwracał się kilkakrotnie w ciągu lata do kół amerykańskich z propozycją skonsolidowania dawnych długów rosyjskich i przyznania Rosji sowieckiej nowych kredytów, prezydent „National City Company" z N. Yorku, Charles Mitchell w czasie swego pobytu w Paryżu miał odbyć szereg konferencji z agentami rządu rosyjskiego. Rosja sowiecka miała zaproponować za pośrednictwem Mitchella uregulowanie dawnych długów przy pomocy wydania 3 i pół proc. bonów na 100 miljonów dolarów, spłacanych w ciągu 60 lat pod warunkiem, że tranzakcja ta pociągnie za sobą przyznanie nowych większych kredytów dla Rosji sowieckiej.

Rokowania takie toczyły się z Mitchellem w Paryżu i nie doprowadziły narazie do żadnego wyniku, ponieważ p. Mitchell nie chciał powziąć żadnej decyzji ani zobowiązania bez zgody departamentu stanu.

Wielka mowa Rykowa

o polityce wewnętrznej i zagranicznej sowietów.

Ryga, 11 listopada.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Przewodniczący komisarzy ludowych Rykow wystąpił z mową polityczną na zebraniu komunistów zagranicznych, którzy przybyli na uroczystość dziesięciolecia władzy sowieckiej. Rykow oznajmił, iż rząd zdecydowany jest wprowadzić 7 godzinny dzień pracy w przemyśle. Reforma będzie przeprowadzona stopniowo, a dokładny termin wprowadzenia jej w życie nie może być jeszcze ustalony. Rząd sowiecki zwrócił się do szeregu państw z prośbą zawarcia paktu o nieagresji, dotąd jednak nie otrzymał jeszcze zadawalającej odpowiedzi. Delegacja sowiecka na konferencje rozbrojeniową wystąpiła z projektem rozbrojenia całej kuli ziemskiej. Rosja oświadczyła gotowość zupełnego rozbrojenia pod warunkiem jednak, aby dozor nad rozbrojeniem był powierzony szerokim masom pracującym.

Moskwa, 11 listopada.

Moskiewska radjostacja donosi:

Ogłoszona została odezwa centralnego komitetu partji komunistycznej Rosji sowieckie do wszystkich organów partji. Odezwa ta wymienia szereg faktów z dziedziny działalności opozycji m. in. próbę zakłócenia spokoju podczas uroczystości 10-ej rocznicy rewolucji bolszewickiej na ulicach Moskwy i Leningradu, co skończyło się w sposób tak skandaliczny dla opozycji. Następnie komunikat zaznacza, że sposób postępowania jakiemu hołduje opozycja a zwłaszcza jej przywódcy nie da się pogodzić ze stanowiskiem członków partji komunistycznej. Wobec powyższego komitet centralny uznał za rzecz konieczną przekazanie centralnej komisji kontroli do rozpatrzenia sprawę ostatnich antypartyjnych wystąpień opozycji. Komitet centralny wzywa wszystkie organy partji do natychmiastowego wykluczenia z niej wszystkich opozycjonistów, zabierających głos na zgromadzeniach partyjnych i wypowiadających się przeciwko polityce partji oraz do niedopuszczenia nielegalnych zgromadzeń, zwoływanych przez opozycjonistów.

Drugi dzień procesu Manoilescu.

Rewelacyjne zeznania b. premjera gen. Averescu.

Bukareszt, 11 listopada.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Podczas dzisiejszych rozpraw sądowych przeciwko Manoilescu pojawił się na sali były premjer gen. Averescu, co wywołało wśród obecnych wielka sensację. Gen. Averescu będzie występował jako obrońca oskarżonego. Oświadczył on, iż podjął się obrony nie dlatego, że oskarżony był podsekretarzem w jego gabinecie, ale z powodu osobistej przyjaźni. Averescu kwestio[illegible] kompetencję sądu bukareszteńskiego. Oświadczył on, iż stacja kolejowa, na której aresztowany był Manoilescu, leży na terytorjum krensztadzkiego okręgu wojennego i tam też proces powinien się odbywać. Averescu uważa, iż aresztowanie oskarżonego nastąpiło nie na granicy rumuńskiej, ale w odległości 800 klm. od granicy. Rząd po skonfiskowaniu papierów na granicy zastanawiał się przez 12 godzin, czy dokonać aresztowania. Jakie były powody tej zwłoki Averescu nie chce mówić, oświadczając, iż wyjawi to w właściwym czasie.

Fałszywe obligacje węgierskie

przewożono aeroplanami do Paryża.

Paryż, 11 listopada.

Według „Le Journal" staje się coraz jaśniejszem, że fałszywie stemplowane obligacje węgierskie przewożone były do Francji drogą powietrzną. „Petit Parisien" twierdzi, że fałszerze założyli fikcyjny bank w Bordeaux. Finansista niemiecki Holtzman oświadczył przedstawicielowi „Petit Journal", że postępowanie Towbiniego doprowadziło go do ruiny.

Ferment w armji kowieńskiej.

B. szef sztabu znieważył prezydenta Smetonę.

Wilno, 11 listopada.

„Kurjer Wileński" podaje:

Z Kowna donoszą o niezwykłem zajściu, jakie miało miejsce w salach hotelu „Tilzis" w Kownie. Do hotelu tego około północy przybyła grupa oficerów litewskich, którzy strzałami rewolwerowymi zniszczyli portret prezydenta Smetony. Wezwani na miejsce wypadku komendant miasta i komendant policji przybyli w dwie godziny po zajściu. Jak ustalono, oficerowie litewscy, którzy brali udział w zajściu, są odkomenderowani do dowództwa w Kownie. Prowadzone w tej sprawie przez żandarmerję litewską dochodzenie nie dało dotychczas żadnych rezultatów.

***

Wilno, 11 listopada.

„Kurjer Wileński" podaje:

Podał się do dymisji b. szef sztabu generalnego litewskiego, gen. Ładyga, który przechodzi w stan spoczynku na skutek incydentu, jaki miał miejsce podczas zebrania oficerów garnizonu kowieńskiego w sali Domu Oficera. Gen. Ładyga jako przewodniczący zebrania znieważył słownie obecnego na zebraniu prezydenta Smetonę. Wiadomość o przejściu w stan spoczynku gen. Ładygi, wywołała w Kownie zrozumiałą sensację. Ładyga zbliżony jest do chrześcijańskiej demokracji i niewątpliwie rozpocznie kampanję polityczną przeciw obecnemu rządowi.

Indje otrzymają autonomję

Specjalna komisja rządowa wysłucha żądań hindusów.

Londyn, 11 listopada.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Sir Simon, przywódca komisji parlamentarnej, która wyjeżdża do Indji za 2 tygodnie, celem rozpatrzenia sprawy przyznania Indjom niezależności angielskiego dominjum, ogłosił deklarację, w której oświadczył, iż parlament angielski ma wiele obowiązków wobec ludów zamieszkujących Indje i od obowiązków tych uchylić się nie może. Zadaniem komisji będzie wysłać na miejsce przedstawicieli władzy i ustalić materjał, na mocy którego będzie rozpatrzona ostateczna decyzja w sprawie ustroju prawno-politycznego Indji. Sir Simon jest członkiem stronnictwa liberalnego, a większość członków komisji to zwolennicy udzielenia Indjom niezależności w granicach przyznanych innym dominjom angielskim.

— Lady Cabham, żona znanego lotnika angielskiego, weźmie udział w ekspedycji lotniczej do Afryki, która rozpocznie się w nadchodzący czwartek. Wejdzie ona do ekspedycji w charakterze gospodyni, a zadaniem jej będzie zaopatrywanie w żywność całej załogi: 5 ludzi i męża.

— Jak donosi „Vossische Zeitung", minister Stresemann udaje się osobiście na grudniowe posiedzenie rady Ligi narodów, rozpoczynające się w dniu 5 grudnia.

— Minister pełnomocny Niemiec w Rydze wystąpił z propozycją zniesienia wiz pomiędzy Łotwą a Niemcami.

ILUSTROWANA REPUBLIKA 12 listopada 1927 r.

Współczesna wieża Babel.

— Jakie jest najpotężniejsze państwo na świecie?

— Naturalnie Ameryka! Stany Zjednoczone Ameryki Północnej! — prawie bez namysłu odpowie niemal każdy europejczyk.

— Dlaczego?

— Potężny przemysł. Olbrzymie bogactwa. Góry złota i wciąż rosnący dobrobyt.

— A jednak z 30-go, czy 40-go piętra amerykańskiego drapacza chmur nie widać zupełnie ludzi. Są to już drobne robaczki, mrówki, które coś tam robią, biegają z kąta w kąt, budując tę wielką wieżę Babel.

— Życie amerykańskie rozrasta się wzwyż i przypomina ogromnej wysokości słup, który u dołu jest gruby i mocny, a tam, na górze coraz cieńszy i... elastyczniejszy.

— My, w Europie, mamy jakieś ideały — religię, patrjotyzm, nacjonalizm, socjalizm. Oni — nic.

— Prędzej i wyżej! — oto hasło Ameryki — prędzej i wyżej!

— A do czego oni się spieszą, w jakim celu wspinają się pod same niebiosa?

— Siłą inercji, pędem energji, która ich rozpiera, bo na jednem kole nie można stać — trzeba jechać naprzód, — wciąż naprzód, na „złamanie karku".

— Pierwszem pytaniem europejczyka, pierwszą jego troską są — ludzie, dla Ameryki — rzecz. Sama rzecz w sobie, przedmiot, objekt.

U nas — ustawodawstwo społeczne, naród, wiara, u nich — wydajność, szybkość, rekord, suma.

— Człowieka niema, człowiek jest tylko prawzorem maszyny, która go zresztą znacznie już dziś przewyższa — siłą, precyzyjnością, dokładnością. Jedyny jego przywilej — to mózg, który jest tylko po to, by maszyną kierować. Wszystko inne — serce, nerwy—przeszkadzają jedynie, są źródłem kaprysów ludzkich, gniewu, lenistwa, zwątpienia, słabości — tego wszystkiego, co maszynie jest obce.

— Zresztą i tę tajemnicę, tajemnicę myślenia można będzie kiedyś wyrwać naturze i wtedy...

— Oto właśnie: Ameryka jest wrogiem człowieka, gardzi nim, radaby go się pozbyć i całkowicie z życia wyeliminować. Człowiek — to wróg — podstępny, zazdrosny. Trzeba mu zabrać ten marny klajster, mózgiem zwany, którym on się tak chełpi i szczyci... A gdy się to nie uda — powstaną wielkie trudności, wielkie niebezpieczeństwa...

Człowiek zacznie myśleć, myśleć o sobie. Powie, że on jest twórcą tej przeogromnej wieży, która go przygniata, która jest dlań więzieniem. Cóż wtedy? Co mu dacie?

— Patrjotyzmu w Ameryce niema, nacjonalizmu — także. Religja — owszem, jest gorliwie popierana, ale po amerykańsku: brutalnie i bez entuzjazmu (małpi proces!) Co więcej — brak w Ameryce — tym kraju kwitnącego, triumfującego kapitalizmu — ruchu socjalistycznego.

Niema poprostu żadnych ludzkich złudzeń i ideałów. Człowiek jest wzgardzony i kopnięty:

— Prędzej i wyżej! Prędzej i wyżej!

— Hurry up! Hurry up!

— — — — — — — — —

Przypominam sobie piękny wiersz — legendę: „Pieśń o Olegu".

Książę pogański Oleg — wielki władca i rycerz niezwyciężony, spotkał niegdyś na drodze proroka i wróżbitę, starca obdartego, który wędrował po jego włościach.

Rycerz zwraca się doń z zapytaniem:

— Powiedz mi, starcze, jaki czeka mnie los, kiedy i jaką śmiercią umrę?...

Odpowiedź brzmiała:

— Tyś wielki, silny i potężny, ale śmierć poniesiesz od własnego konia:

„Twoj koń nie boitsia opasnych trudow
„On, czuja gospodskuju wolu,
„Kak smirnyj stoit pod strielami wragow
„I chołod i siecza jemu niczewo
„No primiesz ty smiert od konia swojewo.

Hurry up! Hurry up, przepotężna Ameryko!

Na twym koniu - maszynie siedzi człowiek i., myśli myśli o sobie, o swojej przyszłości. —

Wyrwij mu to żądło - mózg, bo — w przeciwnym razie — „primiesz (?) smiert od konia swojewo".

TADEUSZ GÓRSKI.

ZMIANA FRONTU.

Angielska partja pracy zrezygnowała z haseł socjalistycznych.

Londyn, w listopadzie 1927.

Konferencja Partji Pracy w Blackpool zebrała się pod dość ponuremi auspicjami na tle wyczerpania kasy partyjnej i dezercji licznych członków, tak indywidualnych jak i całych organizacji. Na czele tych organizacji stoi potężny związek zawodowy marynarzy.

Pomimo osłabienia liczebnego, jakiego Partja Pracy w ostatnich czasach doznała, zmuszona była pod presją opinji publicznej samaj jeszcze przerzedzić swe szeregi przez wykluczenie ze swoich kadrów 19-tu partyjnych organizacji lokalnych, zarażonych komunizmem, oraz socjalistycznego związku nauczycieli ludowych, który również popadł w podejrzenie o komunizm.

Podobnie, jak związki zawodowe również i Partja Pracy, jako taka, ulega częściowo nieświadomie, częściowo dla zachowania swego wpływu na masy, propagandzie antysowieckiej prowadzonej tu od kilku miesięcy, z wielką dozą znajomości psychiki ludzkiej, a angielskiej w szczególności.

Obok walki z jawnym komunizmem, przyszło z okazji kongresu w Blauckpool do bardzo ostrej wymiany zdań między przedstawicielami prawego skrzydła Partji Pracy, do którego obok p. Thomasa, Hendersona i innych, zalicza się obecnie dawny jej założyciel a ostatnio założony z urzędu skarbnika Niezawisłej Partji Pracy, były premjer p. Ramsay Mac Donald a członkami tej ostatniej organizacji, jak np. p. Mosley (zięć ś. p. markiza Curzona) p. Cook p. Maxton i t. d.

Głównem zadaniem zjazdu było przygotowanie programu wyborczego, zdolnego pozyskać wyborców, dla opracowania którego wyłoniono specjalną komisję. Zgóry jednak już stwierdzić można, że **Partja Pracy cofa się na całej linji tak względem głoszonych przez siebie zasad, jak i co do tempa ich realizacji.**

I tak zarzucono zasadę podatku majątkowego t. zw. „capital levy", która dotychczas była (od 1923 r.) jednym z kamieni węgielnych partyjnego programu. Obrona „capital levy" przyprawiła profesora Daltona o utratę miejsca w partyjnej egzekutywie. Również o ile chodzi o nacjonalizację kopalń, zdecydowała się partja zadowolić narazie t. zw. programem prowizorycznym, nie domagającym się socjalizacji, nie precyzując momentu ustania prowizorjum.

Podatek majątkowy zastąpiony ma być w myśl programu partyjnego progresywnym podatkiem dochodowym od niezarobionego dochodu, o ile ten ostatni przewyższa kwotę F. 500 (21.500 złotych) rocznie. Kwota F 500 została przyjęta dlatego, że niższy cenzus odstręczyłby od partji pracy bardzo już liczne rzesze wyborców. Jest to szczegół charakterystyczny, gdyż daje pojęcie nietylko o konserwatyzmie mas angielskich, lecz także o ogromnem bogactwie społecznem, świadczy bowiem, że ilość ludzi, posiadających dochód niezarobiony (a więc wyłącznie z renty, z kuponów, kamienic i dywidend) w wysokości 21.500 zł. rocznie jest tak wielka, że może zaważyć na szali wyborczej w kraju, gdzie ilość wyborców wynosi przeszło 20 miljonów głów.

Zarzucono również pomimo protestu niektórych ekstremistów, jak p. Lansbury i Cook hasło realizacji programu socjalistycznego już za czasów obecnego pokolenia.

Kongres partji pracy miał przedewszystkiem na celu pozyskanie życzliwości mas wyborczych przy powszechnych wyborach do parlamentu. Rezolucje dyktowane były nietylko chęcią niezrażania partji liberalnej, której pomoc może być dla partji pracy nieodzowną przy wyborach lub ewentualnie po wyborach, (gdyby przeciwnicy stronnictwa konserwatywnego zmuszeni byli się koalizować, celem wyłonienia rządu), lecz także i może przedewszystkiem dążeniem do zapewnienia sobie bezpośredniego poparcia jaknajliczniejszych mas wyborczych. Skonstatować należy, że celem zyskania sobie popularności w tym kraju demagodzy nie wahają się rzucać w masy haseł pełnych umiarkowania. Jest to bardzo znamienne signum temporis.

O ile chodzi o dziedzinę polityki zagranicznej, partja pracy stanęła na platformie protokółu genewskiego.

M. S.

Kongres emigrantów litewskich

zmusi państwa bałtyckie do całkowitej zmiany linji politycznej.

Ryga, 10 listopada.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Jaunas Kassinas, omawiając kongres emigrantów litewskich w Rydze nazywa go wydarzeniem bardzo ważnem w polityce zagranicznej, ponieważ spowodował on już dyplomatyczne kroki. Prasa omawia i komentuje przebieg kongresu. Kongres może stać się ważnem wydarzeniem dla polityki państw bałtyckich i niewiadomo czy nie spowoduje on niebezpieczeństwa dla innych państw. Kongres jest konsekwencją przewrotu grudniowego na Litwie. Skoro Polska dostrzegła, że z kliką wojskową na Litwie nie może dojść do porozumienia wówczas bardzo zręcznie zwróciła się do tych elementów, które po przegranym zamachu tauroskim znalazły się na emigracji. Plectkajtis zdołał nakłonić socjaldemokratów do współdziałania.

***

Ryga, 10 listopada.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Jak zapewniają w kołach opozycyjnych, na najbliższem posiedzeniu sejmu ma wystąpić opozycja ponownie z wnioskiem votum nieufności dla rządu. Nieustalono jeszcze, w jaki sposób nastąpi zgłoszenie tego wniosku. Niektórzy politycy obliczają, iż zdołają uzyskać większość 2 lub 3 głosów.

Program faszystów włoskich

na rok przyszły. Nie chcą już nowych członków.

Rzym, 9 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Agencja Stefaniego podaje:

W wyniku raportu sekretarza generalnego partji faszystowskiej oraz innych referentów, Wielka Rada przyjęła pięć deklaracji. W pierwszej z nich, odnoszącej się do sytuacji obecnej oraz celów faszyzmu, Wielka Rada, po wysłuchaniu jasnego i wyczerpującego sprawozdania Turatiego o działalności jego i dyrektorjatu partji, wyraża żywe zadowolenie z powodu wzrostu sił partji, który wyraża się w cyfrach następujących: gniazda męskie — 1.029.576 członków, gniazda [illegible] — 76 tysięcy 246, grupy młodych kobiet 19.321, grupy „małych włoszek" 128.497, grupy uniwersyteckie 8.854. Wielka rada stwierdza z kolei, że wybór osobistości na stanowiska naczelne, dokonywany stosownie do nowych postanowień statutu partyjnego, dał znakomite rezultaty. Dzieło oczyszczenia partji zostało dokonane, przyczem wykluczono około 2000 kierowników wyższych i niższych i około 30.000 osób zapisanych na liście członków partji. Wielka Rada aprobuje całkowicie działalność sekretarza generalnego Turatiego oraz dyrektorjatu narodowego i zatwierdza na 6-ty rok rządów reginu faszystowskiego następujące dyrektywy: 1) stanowiska kierownicze i odpowiedzialne powinny być powierzane faszystom oddawna wpisanym na listy czł. partji i wypróbowanej wierności, 2) przyjmowanie nowych członków jest w dalszym ciągu surowo zabronione, 3) stosowanie coraz ściślejsze i bardziej systematyczne zasad hartu moralnego.

Ministerstwo „Reichswehry"

subwencjonuje hakatystyczne filmy.

Berlin, 11 listopada.

„Vorwärts" donosi, że wielka afera na tle subwencji udzielanych przez Reichswehrę przedsiębiorstwu filmowemu „Phöbus", dotychczas nie została zakończona, gdyż komisarz oszczędnościowy Rzeszy, prowadzący dochodzenie w tej sprawie, śledztwa jeszcze nie zakończył.

W międzyczasie ministerstwo Reichswehry próbuje podobno pozbyć się posiadanych przez siebie akcji tow. „Phöbus" i ustąpić je właścicielowi „Iphy" oraz właścicielowi koncernu dzienników posłowi Hugenbergowi.

„Vorwärts" podaje, że wobec tego zarzutu, że rząd Rzeszy toleruje operacje finansowe, które mogły stanowić podstawę do nowych wystąpień Parkera Gilberta przeciwko rozrzuconej gospodarce finansowej Niemiec, **jest nieprawdziwy.**

SPLENDID

20. NARUTOWICZA 20.

Dziś powtórzenie dawno oczekiwanej premjery wspaniałego filmu produkcji krajowej 1927/28 p. t.

ZEW MORZA

Żywioł. Miłość. Braterstwo.

Najpotężniejsze arcydzieło wytwórczości polskiej
W rolach głównych: perła sceny polskiej

MARJA MALICKA

Król humoru MARJUSZ MASZYŃSKI Najpiękniejszy amant polski JERZY MARR

91.158 osób podziwiało dotychczas w Warszawie ten superszlagier.

Od godz. 1½ do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę, premjera komedji Joachima Norzana „Dar poranku", która podobna w charakterze ze słynnej sztuki Niccodemiego „Świt, dzień i noc" miała podobne jak tamta wielkie powodzenie na wszystkich scenach polskich.

W głównej, popisowej roli kobiecej Karolina Lubieńska, w głównej męskiej Włodzisław Ziembiński, który jednocześnie komedję wyreżyserował. Dekoracje Konstantego Jackiewicza.

Początek o godz. 8.30, koniec 3-ch aktów o godz. 11-ej.

Jutro, niedziela, o godz. 3 i pół ostatnie niedzielne popołudniowe powtórzenie „Dziadów". Ceny popularne.

Wieczorem powtórzenie „Daru poranka".

TEATR KAMERALNY.

Zapełnia się co wieczór do ostatniego miejsca najwytworniejszą publicznością naszego miasta, która entuzjastycznemi oklaskami nagradza nieporównaną wirtuozowską grę Junoszy - Stępowskiego w przekapitalnej roli aryato kraty - ramola.

W odpowiedzi na liczne życzenia — przedstawienia w Teatrze Kameralnym rozpoczynają się o godz. 8-ej minut 45. Jutrzejsze niedzielne przedstawienie rozpocznie się wyjątkowo o godzinie 9 m. 15 wieczór.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w sobotę, teatr popularny występuje po raz pierwszy w bieżącym sezonie z operetką Pawła Lincke'go „Gri-Gri".

DWA PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI.

Dziś, w sobotę, o godz. 4.20 po poł. i w niedzielę o godz. 12 w południe w teatrze popularnym dla dzieci baśń sceniczna w 4-ch aktach p. t. „Królewna Kasia" pod reżyserją A. Góreckiego. Ceny najniższe od 1.50 do 40 gr.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA
Piotrkowska 295

Dziś, w sobotę, o godz. 8.20 wiecz i jutro, o godz. 4 po poł. i 8.20 wiecz. w sali Geyera (Piotrkowska 295) efektowny dramat na tle życia emigracji rosyjskiej p. t. „Szał miłości" w premjerowej obsadzie.

JURZEJSZY PORANEK SYMFONICZNY.

Jutro, w niedzielę, o godz. 12-ej w południe odbędzie się w Filharmonji pierwszy inauguracyjny poranek symfoniczny, na którym wystąpi utalentowana pianistka, Janina Familier-Hepnerowa i odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert fortepianowy Czajkowskiego. Orkiestra filharmoniczna pod wytrawną batutą Bronisława Szulca wykona bajkę Moniuszki oraz piękny poemat symfoniczny Smetany p. t. Vltava, a na zakończenie wykonana zostanie uwertura Rossiniego „Wilhelm Tell". Inauguracja sezonu orkiestry filharmonicznej wzbudziła w naszem mieście duże zainteresowanie i odtąd poranki symofniczne odbywać się będą w każdą niedzielę. Ceny przystępne dla wszystkich, a mianowicie od 1 zł. do 4 zł.

DRUGI I OSTATNI WYSTĘP SASZY LEONTJEWA.

W czwartek, dnia 17 b. m., pożegna Łódź najwybitniejszy współczesny przedstawiciel sztuki tanecznej Sasza Leontjew, który na pierwszym odbytym wieczorze w Filharmonji wywarł nadzwyczajne wrażenie. Tyle poezji i piękna, tyle wzruszeń i namiętności nie wykazał dotychczas żaden tancerz. Nie darmo słynny pisarz Herman Bahr wyraził się o Leontjewie: „Jest to tańczący Moissi". Czwartkowy program zawierać będzie jedenaście wielce interesujących tańców.

Tydzień obrony przeciwgazowej

rozpoczyna się jutro na terenie całej Polski.

Miejscowy komitet towarzystwa obrony przeciwgazowej opracował obszerny program rozpoczynającego się w niedzielę, dnia 13 b. m. na terenie całej Polski tygodnia obrony przeciwgazowej. W tym celu zorganizowane zostaną specjalne prelekcje dla najszerszych kół społeczeństwa łódzkiego, które będą miały w ten sposób możność zapoznania się z niebezpieczeństwem, grożącem ludności cywilnej podczas wojny gazowej. Prelekcje te i odczyty urządzone zostaną w Stow. Techników, Y. M. C. A., stowarzyszeniu handlowców, w teatrze popularnym i miejskim, w lokalach związków zawodowych i t. d. Prelegenci przybędą na specjalne zaproszenie miejscowego komitetu z Warszawy, a niezależnie od tego szereg wyższych oficerów sztabu łódzkiego D. O. K. wygłosi odczyty popularne dla wojska i młodzieży. Współdziałając z towarzystwem obrony przeciwgazowej kuratorjum szkolne urządza pogadanki i prelekcje na ten temat w szkołach. W związku z tygodniem obrony przeciwgazowej liga obrony pow. państwa wydała specjalny obszerny numer pisma „Lot Polski" poświęcony w całości zagadnieniom obrony przeciwgazowej. Numer ten do nabycia jest w biurze woj. komitetu L. O. P. P. w Łodzi (Piotrkowska 67).

250 świadków

zeznawać miało przed sądem zgierskim.

W sądzie pokoju w Zgierzu wykryte zostały nadużycia, popełniane systematycznie w przeciągu roku przez sekretarza sądu Aleksandra Ogrodowczyka.

Malwersacje ujawnił były prezes łódzkiego sądu okręgowego Tadeusz Kamieński, który w sierpniu ubiegłego roku wizytował sąd zgierski.

Prezes sądu ustalił, iż Ogrodowczyk od szeregu osób, wnoszących powództwa do sądu pokoju, pobierał należne opłaty, na podaniach obliczał należną sumę, natomiast nie naklejał znaczków sądowych i

przywłaszczał sobie pieniądze.

Również opłaty za tytuły wykonawcze, miast do kasy, wędrowały do kieszeni sekretarza sądu.

Prezes sądu Kamieński stwierdził, że naogół Ogrodorczyk zdefraudował

415 złotych 91 gr.

Sprawę skierowano do sędziego śledczego na powiat łódzki w rezultacie czego sekretarza pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Wczoraj znalazł się on przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Arnolda w asyście sędziów Kurczyńskiego i Jurkiewicza.

Do sprawy zawezwano

250 świadków.

Ponieważ badanie tak znacznej ilości świadków przedłużałoby sprawę, zazgodą prokuratora i obrońców postanowiono zbadać

jedynie szesnastu.

Są to ci świadkowie, którzy twierdzą, iż również opłacali pieniądze Ogrodowczykowi, lecz ten twierdzi uporczywie, że ich zupełnie nie znał.

Co do pozostałych nadużyć nie zaprzecza, że ich dokonał. W przeciągu dnia wczorajszego zbadano wszystkich tych świadków, poczem odroczono rozprawę.

Dziś będzie przesłuchany obecny prezes sądu okręgowego w Warszawie p. Tadeusz Kamieński, poczem po przemówieniu obu stron zapadnie wyrok.

das.

Sezon zimowy

już się kończy. Następuje znów cisza międzysezonowa.

Na łódzkim rynku wyrobów wełnianych sezon zimowy dobiega końca.

W dziale męskich artykułów ubraniowych odczuwać już się daje początek ciszy międzysezonowej. Wydatne zmniejszenie się popytu na męskie towary ubraniowe tłomaczy się również niepomyślnym dla handlu w sezonie zimowym stanem pogód.

Paltotowe natomiast towary nadal cieszą się dość dyżym popytem. Uwidacznia się wyraźnie charakterystyczny objaw, iż konsumenci zadawalniają się wskutek łagodnego początku zimy zakupem jedynie wyrobów na palta, pozostawiając towary zimowe ubraniowe w zaniedbaniu. W wyrobach damskich zimowych ruch jest dostatecznie ożywiony.

Początek sezonu letniego w handlu omawianemi wyrobami spodziewany jest z końcem grudnia. Napięcie zbliżającej się ciszy międzysezonowej zależne jest w pierwszym rzędzie od utrwalenia się zimy. O ile nadal ciepłe pogody nie ulegną zmianie zastój międzysezonowy uwidoczni się jaskrawiej.

Ceny wahaniom nie ulegają. Warunki płatności są dla przemysłu nader niekorzystne, gdyż weksle 5-miesięczne nie należę do rzadkości przy sprzedaży.

Co usłyszymy przez radjo

dziś, w sobotę 12-go listopada!

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

12.00 — Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, PAT-a oraz nadprogram. 12.05—13.00 — Koncert płyt gramofonowych „Actiele" wytw. sp. akc. Adam Klimkiewicz Warszawa Chmielna 66. 15.00 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, PAT-a oraz nadprogram. 15.10—17.00 — Transmisja z Filharmonji warszawskiej akademji ku czci św. Stanisława Kostki. 17.05—17.20 — Przegląd wydawnictw perjodycznych — omówi prof. Henryk Mościcki. 17.20—17.45 — Odczyt: „Twórczość Żeromskiego" (III) — wygłosi dr. Konrad Górski. 17.45—19.00 — Program dla najmłodszych. Audycja zespołowa, „Bajka o grzecznej Kazi, Misiu i porcelanowej laleczce" Ben. Hertza i Wandy Tatarkiewicz, oraz piosenki, bajeczki i koncert orkiestry Polskiego Radja. 19.00—19.15 — Komunikat rolniczy. 19.15—19.35 — Rozmaitości — wygłosi p. Ludwik Lawiński. 19.35—20.00 — „Radjokronika" — wypowie dr. M. Stępowski. 20.00—20.30 — Odczyt: „Choroby weneryczne a zwyrodnienie rasy" (dział: „Higjena i medycyna") — wygłosi p. dr. Henryk Szczodrowski. 20.30 — Koncert wieczorny. Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Gorzyńskiego. 22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

TEATR LITERACKO-ARTYSTYCZNY „GONG".

Dziś w dalszym ciągu szlagierowa rewja aktualna p. t. „Oleś ma głos..." pióra Nela, Lela, Szerszenia, Wima i A. Własta. — Doskonała rewja zapełnia codziennie widownię do ostatniego miejsca. Specjalnem powodzeniem cieszą się skecze „Feluś Amper" z pp. Jaskówną, Skoniecznym i Sielańskim, „Pacyfista" z uroczą p. Popielewską, „Hinduska" z pełną temperamentu p. Talarico, recytacje p. Bukojemskiej oraz doskonały numer „Dziecko ulicy" w wykonaniu Bolcia Kamińskiego. — Numery taneczne ułożone przez baletmistrza Wojnara są stale bisowane. P. Laskowski jako Oleś K. stale bisuje doskonałą piosenkę tytułową. Rewja ma zapewnione powodzenie na długi czas.

Dziś i jutro po trzy przedstawienia.

Z żałobnej karty.

Wczoraj zmarł w Łodzi ś. p. Robert Biederman, starszy syn założyciela firmy R. Biederman, urodzony w r. 1864. Po ukończeniu wyższej szkoły rzemieślniczej w Łodzi, kształcił się dalej, jako chemik, w wyższej szkole chemicznej w Miluzie, a następnie praktykował w fabrykach we Francji. Po ukończeniu praktyki zagranicznej wstąpił w 1885 r. ojca, a jako współpracownik do firmy ojca, a w roku 1889 jako współwłaściciel. Przeważnie kierował działem chemiczno-farbiarskim firmy.

GRAND KINO

Dziś i dni następnych

Wielki dramat w 12 aktach z życia największego hulaki na świecie p. t. **„Strąciły go w przepaść kobiety"**

W rolach głównych genjalny tragik świata **John Barrymore** który swą grą przewyższa wielkiego artystę filmowego **Conrada Veidta i piękna Mary Astor.**

Orkiestra symfoniczna pod batutą p. R. KANTORA.

Początek seansów w dnie powszednie o godz. 4.30 w sobotę, niedzielę i święta o godz. 1.30. Na I-szy seansop 50 gr

LISTOPAD
12
Sobota

Dziś: Marcina P. M.
Jutro: Stanisława Kostki

Wschód słońca 6.49
Zachód o g. 15.52
Wschód ks. g. 18.57
Zachód o g. 8.36
Długość dnia: 8.55
Ubyło dnia: 7.05

Jesień w pełni.

Nadciąga gęsta mgła, deszcze i chłód.

Tegoroczna jesień jest pełna kaprysów. Od wielu lat nie pamiętamy, żeby miesiące październik i listopad były tak ciepłe, jak tego roku.

Przecież początkowe dni bieżącego miesiąca, przypominały raczej pełną wiosnę, niż schyłek jesieni. Przeciętna temperatura dnia wynosi 11 stopni.

Państwowy Instytut Meteorologiczny tak wyjaśnia niezwykłe to zjawisko:

Od pewnego czasu cała Europa zachodnia znajduje się w sferze ożywionej cyrkulacji atmosferycznej.

Obszerne niże barometryczne przesuwają się z kierunków zachodnich na wschód. Niże te idą w ten sposób, że Polska znajduje się stale w południowym odcinku.

Dzięki temu prądy powietrzne, wiejące zawsze od obszarów wysokiego ciśnienia ku środkowi depresji, miały tym razem kierunek zachodni i południowo-zachodni.

Wiatry te przynosiły wilgotne formacje powietrza z nad oceanu i ciepłe masy powietrza z południa.

Dzięki tym specyficznym, długotrwałym niżom cała Europa środkowa i zachodnia ma pogodę podobnie, jak i Polska, niezwykle ciepłą i dość dżdżystą.

W Anglji jest niemal tak ciepło, jak w lecie. Dzień 2-gi listopada był najcieplejszym dniem listopadowym w ciągu ostatnich 66 lat.

Przyczyny tego niezwykłego ciepła szukać należy przedewszystkiem w przesunięciach i wzmocnieniu działalności ciepłego prądu morskiego t. zw. goliströmu, który pośrednio oddziaływa i na klimat Polski.

Ciepłe, piękne dni kończą się jednak. Wszystkie większe stacje meteorologiczne przepowiadają na połowę listopada obfite deszcze, mgłę i chłód.

Zebrania kontrolne.

Kto ma się zgłosić dziś.

W dniu dzisiejszym winni się stawić na zebrania kontrolne szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia (kat. A.C. CI) przed komisją nr. 1 przy ul. Leszno 7-9, mężczyźni rocznika 1901, zamieszkali w obrębie komisarjatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11, o nazwiskach na litery od Kr do Kz., oraz zamieszkali w obrębie 7 komisarjatu policji, o nazwiskach na litery G. H. Ch. I. J. K.

Przed komisją nr. 2 przy ul. Konstantynowskiej 81, winni stawić się mężczyźni rocznika 1899, zamieszkali w obrębie komisarjatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na literę Sz., oraz zamieszkali w obrębie 13 komisarjatu policji o nazwiskach na litery R. S. T. U. W. Z.

W dniu jutrzejszym zebrania kontrolne nie odbywają się.

Słowo „CHERBATA"

pisane jak wyżej jest oczywiście błędem. O ile większy błąd popełnia jednak ten kto pragnąc dobrej herbaty, nie żąda herbaty **Lyons'a**.

Dr. med. Jan Polak
choroby wewnętrzne
przyjmuje od 4—6.
Anarzeja 43, tel. 64-21

Najwyższy czas uderzyć na alarm.

Wielka ofenzywa budowlana zagrożona.

Bez cegielni i tartaków, bez poparcia produkcji ruch budowlany zginie.

Przyszły rok ma być według planów rządu i nadziei społeczeństwa rokiem budowlanym.

Atoli do tak wielkiej kampanji budowlanej potrzeba przygotowań znacznie większych, niż wszystkie, których jesteśmy świadkami. I tu właśnie dotykamy niebezpieczeństwa, które nie tylko może zmniejszyć rozmiary prac projektowanych, ale wręcz zagraża całej kampanji.

Jak na wojnie, każda ofenzywa wymaga przygotowania t. zw. tyłów, tego co niemcy nazywali „hinterlandem", tak i nadchodząca przyszłoroczna ofenzywa budowlana wymaga odpowiedniego przygotowania „hinterlandu" budowlanego.

Nie wystarczy położyć pieniądze na stół i powiedzieć: „budujcie!" Trzeba i musi się przygotować wszystkie gałęzie pomocnicze przemysłu do uskutecznienia budowy niezbędne — od cegły i wapna począwszy, a na drzewie i gwoździach skończywszy.

Tymczasem co u nas się dzieje?

Głód mieszkaniowy jest wielki, że hasło: „budować, budować — za wszelką cenę!" jakby hipnotyzuje nas, przysłaniając całą rozpiętość zagadnienia upragnionym obrazem gotowego domu, skończonej kooperatywy, własnego mieszkania.

W konsekwencji jesteśmy świadkami olbrzymiego podrożenia wszystkich artykułów budowlanych. Tysiąc cegieł kosztuje dziś 120 zł., podczas gdy 2 miesiące temu t esamą ilość dostać można było za 60 zł...

Dlaczego? Bo budujemy domy, a nie budujemy cegielni, bo potrzebujemy więcej cegieł, niż istniejące cegielnie mogą ich dostarczyć.

To samo zjawisko małej podaży przy wielkim popycie i co za tem idzie wzrostu cen widzimy w przemyśle drzewnym. Drzewo surowe podrożało o 30 do 40 procent. Podczas gdy w ubiegłym sezonie budowlanym za metr kubiczny drzewa tartego płacono 80 zł., — dziś płaci się 120 zł., czyli 50 procent drożej.

A co będzie w sezonie przyszłym, gdy ruch budowlany wzrośnie choćby o te same 50 procent?

Niema chwili do stracenia. Jeśli rok 1928 ma być rokiem budowy Polski, a nie rokiem zawiedzionych nadziei, władze powinny jak najenergiczniej poprzeć wytwórczość budowlaną. Muszą stanąć nowe tartaki, muszą dźwignąć się w górę nowe kominy cegielniane nad rozkopanemi fundamentami jak nad grobem planów wielkich, lecz nie dość przygotowanych!

Wczorajsze uroczystości.

Jak Łódź obchodziła rocznicę odzyskania niepodległości.

Wczorajszą rocznicę powstania państwa polskiego Łódź obchodziła wyjątkowo uroczyście.

Od samego rana wszystkie domy ozdobiono chorągwiami, oczyszczono ulice, a oddziały wojska, udające się przed katedrę uzupełniały obraz.

O godz. 10 rano przed katedrę zaczęły zajeżdżać samochody i powozy, wiozące przedstawicieli władz.

Na uroczyste nabożeństwo przybyli: wojewoda Jaszczołt, wicewojewoda Lewicki, prezes sądu Bądzikiewicz, prokurator Szmidt, prez izby skarbowej Towarnicki, komisarz rządu Iżycki, inspektorzy policji Ferster i Niedzielski, przedstawiciele kuratorjum szkolnego, konsulowie państw obcych, generałowie Małachowski i Olszyna-Wielicki, wiceprezydent Wojewódzki, dyrektor Zalewski, korpus oficerski oraz przedstawiciele instytucji społecznych, prasa i przygodni goście.

Po nabożeństwie przedstawiciele władz udali się na ul. Piotrkowską przed dom Nr. 104, gdzie generał Małachowski w otoczeniu oficerów i wojewoda Jaszczołt odbierali defiladę.

Raźno maszerowały oddziały 28 i 31 p. S. K., następnie przy dźwiękach muzyki przemknęła artylerja, a za nią karne oddziały policji pieszej, rowerowej i konnej, wreszcie oddział straży ogniowej i inwalidzi wojskowi ze sztandarem.

Defilada wypadła, dzięki dobrej organizacji, imponująco pod każdym względem. (b).

Akademja w Filharmonji.

O godzinie 8-ej wieczorem odbyła się uroczysta akademja w przepięknie udekorowanej emblematami narodowemi, kwieciem i zielenią sali Filharmonji. Na uroczystość przybyli licznie przedstawiciele władz państwowych i komunalnych, reprezentanci państw obcych oraz publiczność rekrutująca się ze wszystkich sfer społeczeństwa. Obecni byli: ks. biskup dr. Tymieniecki, p. wojewoda Jaszczołt, wicewojewoda dr. Lewicki, starosta Rżewski, dowódca O. K. IV, gen. Małachowski, komendant policji wojewódzkiej insp. Ferster, komendant policji m. Łodzi podinspektor Elesser - Niedzielski, komisarz Wayer i t. d.

W pierwszym rzędzie zasiedli nieliczni już dziś, niestety, weterani 1863 r.

Akademję zagaił p. wiceprezydent Wojewódzki, przewodniczący obywatelskiego komitetu obchodu święta narodowego dnia 11 listopada. Wyraziwszy podziękowanie publiczności za liczne przybycie, wzniósł p. Wojewódzki okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, marszałka J. Piłsudskiego i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej entuzjastycznie pochwycony przez obecnych. Następnie p. Wojewódzki odczytał tekst depesz hołdowniczych do p. Prezydenta Rzeczypospolitej i marsz. Piłsudskiego.

Śliczną prelekcję wygłosił poseł Antoni Anusz, podnosząc w niej rolę i zasługi marszałka Piłsudskiego w pamiętnych dniach listopada 1918 roku.

Uroczystość uświetniona została przez część w której wystąpiły chóry tow. śpiew. im. Moniuszki pod batutą p. Prosnaka oraz i stowarzyszenia urzędników skarbowych. Hymn Juljusza Słowackiego oraz fragment z Nocy Listopadowej wykonali artyści Teatru Miejskiego Irena Horecka i Juljusz Lubicz-Lisowski.

P. Stanisław Frydberg odegrał „Legendę" „Obertasa" Wieniawskiego oraz Marsz Turecki Beethovena, p. Balzam zaś odegrał Polonez Chopina. Wykonawców darzyła publiczność rzęsistemi oklaskami. Całość dopełnił obrazek taneczny w wykonaniu A. Woźniakowej i Wł. Majewskiego. (R).

P. minister dziś rozstrzygnie

czy proba z licznikami wypadła pomyślnie.

Z Warszawy donoszą:

Stosownie do zapowiedzi, p. minister poczt i telegrafów przyjął wczoraj w południe delegację związku abonentów telefonicznych, złożonych z członków prezydjum. pp. mec. Tomaszewskiego, inż. A. Wachniewskiego dr. Mączyńskiego i M. Zachczyńskiego.

Delegacja złożyła p. ministrowi obszerny memorjał, w którym udowadnia, że

wprowadzenie liczników jest zbędne,

gdyż przez podwyższenie o 10 procent taryfy zasadniczej PAST-a osiągnęła już niemal w całości zagwarantowaną jej przez rząd dywidendę 8-procentową.

Brakującą kwotę 88.000 zł. z łatwością pokrywają większe kawiarnie i cukiernie opłatmi za rozmowy pozakontyngentowe. Wprowadzenie zaś liczników PAST-a motywowała właśnie koniecznością osiągnięcia wspomnianej

8-procentowej dywidendy.

W czasie przeszło godzinnej rozmowy, jaka wywiązała się między ministrem a delegacją, p. min. Miedziński oświadczył, iż memorjał

trafia mu do przekonania

ze względu na poważną treść i rzeczowe motywy. Nie zbadał jednak dotąd należycie sprawy pokrycia dywidendy PAST-ej, stanowiącej najpoważniejszy argument memorjału, prosił przeto o pozostawienie mu nieco czasu i zaprosił delegację związku na ponowną konferencję której termin wyznaczył na sobotę.

Wyniki tej drugiej konferencji, już ostatecznie specyzować mającej stanowisko p. min. Miedzińskiego w sprawie liczników delegaci zreferują na

wielkim wiecu abonentów

telefonicznych, zwołanym na niedzielę, 13 b. m. o godz. 12-ej w południe w gmachu cyrku.

Syn b. premjera

p. Wład. Jan Grabski uzyskał tytuł doktora ekonomji.

Wczoraj w gmachu uniwersytetu warszawskiego odbyła się uroczysta promocja doktorska p. Władysława Jana Grabskiego, syna b. premjera za pracę: „Karol Fourier, jego życie i doktryna".

Praca ta stanowi poważne i obszerne dzieło, które świeżo ukazało się na półkach księgarskich. Jest to pierwszy doktorat ekonomiczny na uniwersytecie warszawskim.

Promował nowego doktora prof. Kostanecki.

Wróg prowokatorów

Wł. Burcew przybywa do Warszawy.

W tych dniach przybywa do Warszawy znany publicysta rosyjski, Włodzimierz Burcew, który wsławił się w swoim czasie głośnemi rewelacjami o prowokatorach carskiej ochrany.

On to zdemaskował słynnego prowokatora, rewolucjonistę i szpiega Azefa. Burcew odegrał też pamiętną rolę w nierozsądzonej dotychczas sprawie ś. p. Stanisława Brzozowskiego, znakomitego pisarza polskiego. W ostatnich czasach Burcew ogłosił szereg rewelacyjnych artykułów o prowokacyjnej robocie sowietów, skoncentrowanej w organizacji „Trust".

Włodzimierz Burcew jest współredaktorem wychodzącego w Paryżu pisma rosyjskiego, Borba za Rossiju".

Powinszowanie dla odznaczonych.

Z okazji nadania odznaczeń orderu „Odrodzenia Polski" wojewodzie łódzkiemu p. Władysławowi Jaszczołtowi, który otrzymał krzyż komandorski tego orderu oraz naczelnikom wydziałów w urzędzie wojewódzkim pp. inż Karolowi Beyerowi oraz Bolesławowi Knapskiemu, którym nadano krzyże oficerskie cały szereg przedstawicieli władz rządowych i komunalnych, wojskowości i organizacji społecznych oraz reprezentantów życia gospodarczego złożył odznaczonym swe najserdeczniejsze powinszowania.

Nowoczesne, indywidualne pielęgnowanie urody polega na dostosowaniu nieszkodliwych, wykwintnych preparatów lekarsko-kosmetycznych, **odrębnie** do każdej właściwości cery, włosów i skóry ciała. I tak np. tłustą cerę przestacza w normalną: mycie gorącą wodą i **proszkiem marmurowym „Miraculum"**, pudrowanie odtłuszczającym pudrem **hygienicznym** D-ra Lustra, tudzież naparzania twarzy nad parą.

Dnia 11 listopada 1927 roku po krótkich cierpieniach rozstał się z tym światem

ROBERT BIEDERMANN

przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 listopada r. b. o godz. 11-ej z kaplicy na starym ewangielickim cmentarzu.

Pogrążona w smutku

RODZINA

B. P.

JERZY HIRSZBERG

zmarł dnia 10 listopada 1927 roku przeżywszy lat 39, o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, syn, rodzice, bracia i rodzina.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się na cmentarzu żydowskim z domu przedpogrzebowego w niedzielę 13 listopada o godzinie 12-ej w południe. Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Po krótkich cierpieniach zmarł dnia 11 listopada nasz nieodżałowany pracodawca

ś. † p.

Robert Biedermann

W zmarłym tracimy zacnego zwierzchnika, o którym na zawsze wdzięczną pamięć zachowamy

Portjerzy, robotnicy i dozorcy Oddziału gospodarczego firmy R. Biedermann

---

W niedzielę, dn. 13 b.m jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej córki naszej

B P

Iwy Kaufmanówny

odbędzie się o godzinie 12-ej rano poświęcenie pomnika na cmentarzu na które zapraszają krewnych i życzliwych

Rodzice.

ODCZYTY.

Zarząd koła fizyko-matematycznego zawiadamia, że dziś t. j. dnia 12 listopada b. r. w lokalu centralnej bibljoteki pedagogicznej (ul. Piotrkowska 104) o godz. 8 wieczorem p. wizytator A. M. Rusiecki wygłosi odczyt p. t. „Rachunek przybliżeń dziesiętnych".

Dyżury w aptekach.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: N. Epsztejna (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (b)

Gabinety dentystyczne

będą skontrolowane.

W związku z wejściem w życie ustawy dentystycznej, komisarjat rządu na m. Łódź, z polecenia władz centralnych, przystąpi w dniach najbliższych do sprawdzania uprawnień osób, posiadających kliniki i gabinety dentystyczne

Oczywiście kontrola przeprowadzona zostanie jedynie u tych dentystów, którzy dotąd niezarejestrowali się w generalnej dyrekcji zdrowia.

Wykrycie gabinetu dentystycznego, właściciel którego nie posiada uprawnienia, pociągnie za sobą surową karę niezależnie od zamknięcia gabinetu. (s).

W niedzielę, dnia 13 listopada r. b. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

B. P.

Isaaka Kapulera

odbędzie się na cmentarzu żydowskim o g. 12-ej w poł. poświęcenie pomnika o czem zawiadamia krewnych, życzliwych i znajomych

RODZINA.

Reorganizacja magistratu

będzie przeprowadzona.

Przed kilku dniami donieśliśmy o zamierzeniach w kierunku całkowitej reorganizacji magistratu łódzkiego, jakie nurtują wśród nowoczesnych radnych miejskich.

W uzupełnieniu tej wiadomości dowiadujemy się, iż wszelkie plany, zmierzające do tej reorganizacji, są już przygotowane. W planie tym poczyniono jednak szereg zmian, zdążających do najrychlejszego przekształcenia niektórych wydziałów.

Jak się dowiadujemy przedewszystkiem położony zostanie nacisk na restytuowanie wydziału handlowego i utworzenie wydziału administracyjnego w magistracie.

Bezpośrednio po przejęciu rządów w magistacie przez nowowybrane władze, plany te mają być przedłożone do zatwierdzenia organom nadzorczym. (s)

Nowe mundury

otrzymają policjanci.

Na ulicach stolicy pojawili się policjanci z nowemi odznakami na mundurach i płaszczach. W najbliższym czasie cała policja mundurowa otrzyma takie odznaki.

Wszyscy posterunkowi nosić będą na kołnierzach mundurów i płaszczy srebrne galony, starsi posterunkowi galony podwójne. Przodownicy będą mieli na kołnierzach naszytą gałązkę palmy z czarnego aksamitu, obszytą wąskim galonem srebrnym. Ponadto przodownicy nosić będą również galony srebrne wokół kołnierza, u starszych przodowników galony te będą podwójne.

Numery na mundurach i płaszczach zostaną skasowane. Pozostaną one tylko na czapkach i hełmach.

Żydzi i rocznica niepodległości.

List rabina do p. Prezydenta Rzplitej.

Pan Prezydent Rzplitej otrzymał w dniu wczorajszym list następujący:

Najdostojniejszy Panie Prezydencie,

Żałuję niezmiernie, że z powodu zaziębienia nie mogę skorzystać z wielce szczyczącego mnie zaproszenia na raut dnia 11 bm.

Przy tej sposobności ośmielam się złożyć na ręce Najdostojniejszego Pana Prezydenta wyrazy hołdu dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej wraz z najszczerszem życzeniem jak najpomyślniejszego Jej rozwoju. Jestem pewien, że w życzeniu tem zgodne są myśli wszystkich Żydów polskich, ożywionych jednym duchem owocnej współpracy dla dobra kraju.

Proszę przyjąć, Najdostojniejszy Panie Prezydencie, dla Siebie i Jego Czcigodnej Małżonki, życzenia wszelkiej pomyślności i wyrazy najgłębszego szacunku i poważania.

Rabin A. Perlmutter.

Listonosz-defraudant

został skazany na 7 miesięcy więzienia.

Sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę Michała Ślusarczyka listonosza III oddziału pocztowego w Łodzi, oskarżonego o popełnienie całego szeregu nadużyć. Jak wynika z zeznań świadków, w kwietniu r. b. kierownik oddziału pocztowego w Łodzi p. Mieczysław Podgórski wręczył listonoszowi Ślusarczykowi 33 listy zawierające protestowane weksle, celem doręczania ich adresatom oraz zainkasowane przez pocztę 116 zł.

Ślusarczyk zainkasował gotówkę, lecz nie przyniósł jej do kasy urzędu pocztowego i więcej do pracy nie przybył.

O defraudacji powiadomiono wydział śledczy, który wdrożył energiczne dochodzenie. Po kilku dniach Ślusarczyk został aresztowany i przekazany do dyspozycji władz sądowo-śledczych.

Na przewodzie sądowym Ślusarczyk przyznał się do winy, tłumacząc swój postępek ciężkiemi warunkami materjalnemi. Po przemówieniu prokuratora i obrońcy z urzędu, sąd ogłosił wyrok, mocą którego Michał Ślusarczyk został skazany na 7 miesięcy więzienia.

(r).

TYFUS BRZUSZNY

jest chorobą bardzo rozpowszechnioną w środowiskach i miejscowościach niehigjenicznych

Brak wodociągów i kanalizacji sprzyja wybuchowi wszelkich epidemji.

Aktualną zawsze m. Łodzi chorobą jest tyfus (dur) brzuszny, zwłaszcza w porze jesiennej. Jest to w naszym grodzie choroba epidemiczna, grasująca przeważnie wśród ludności na przedmieściach.

Powodem takiego stanu rzeczy, są warunki antysanitarne, **brak wodociągów, filtrów i kanalizacji.**

Należy od tej choroby odróżniać tyfus plamisty powrotny. Są to zupełnie inne cierpienia systemu krwionośnego i nerwowego. Tyfus brzuszny natomiast jest chorobą par excellence jelitową, gdyż główne ogniska chorobowe przy tem cierpieniu lokalizują się **w cieńkich jelitach.** Jakiemi drogami następuje zarażenie się, jaki jest przebieg i środki zapobiegawcze?

Aby odpowiedzieć na te pytania, trzeba sobie uświadomić, że zarazki tyfusu brzusznego znajdują się w ogromnych ilościach w wypróżnieniach chorych ludzi, a czasem i uzdrowieńców. W taki to sposób, niektórzy ludzie po przebyciu tyfusu brzusznego, stają się roznosicielami zarazków, i sami o tem nie wiedząc, **przedstawiają ogromne niebezpieczeństko dla całego swego otoczenia.**

Znanym jest, opisany w literaturze lekarskiej fakt, iż w pewnem miasteczku niemieckiem stale grasował tyfus brzuszny i mimo usilnych starań nie zdołano wykryć źródła zarazy. Wreszcie stwierdzono, że prawie wszyscy chorzy **jadali w jednej i tej samej restauracji.**

Po nitce doszło się do kłębka. Otóż okazało się, że w restauracji tej pracowała kucharka zupełnie zdrowa, która przed kilku laty chorowała na tyfus brzuszny. W wypróżnieniach tej osoby znaleziono prawdziwe kultury tyfusowych zarazków. Władze izolowały tę osobę i epidemja ustała.

Oczywiście, że osoba ta pojęcia nie **miała o tem, że jest rozsadnikiem tyfusu brzusznego** wśród innych współobywateli. Zarazki te dostają się z wypróżnieniami do dołów kloacznych, a stamtąd jeśli w pobliżu znajduje się studnia, z łatwością przenikają do wody.

Zarażona woda studzienna lub rzeczna, jest głównym niemal pośrednikiem w przenoszeniu się zarazków z chorych ludzi na zdrowe otoczenie.

Wystarczy napić się takiej wody, lub zmyć nią statki czy naczynia, spłukać jarzyny lub owoce, a rezultatem będzie tyfus, tembardziej, że zarazki te są nadzwyczajnie odporne. Zachowują one swą żywotność miesiącami w wypróżnieniach, na suchej ziemi, w wodzie czystej czy brudnej, a nawet w lodzie.

Najczęściej spotykamy tyfus brzuszny u osobników młodych, między 5—25 rokiem życia. Poza 50-ką zdarza się rzadko.

Po przebyciu tej choroby pozostaje człowiekowi na długo odporność, aczkolwiek zdarzały się wypadki powtórnego zachorowania.

Ogólny przebieg tyfusu jest następujący: przed wybuchem właściwej choroby odczuwa się w przeciągu 10 — 14 dni **ogólne zmęczenie, bóle głowy, brak apetytu i bóle w kończynach zwłaszcza dolnych.** Jest to tak zwany okres wylęgania, to jest czasokres od chwili zakażenia do momentu wybuchu tyfusu.

Sama choroba rozpoczyna się nieznaczną gorączką, bólami głowy i krzyża, kończyn i brakiem apetytu i snu. Temperatura z każdym dniem podnosi się wyżej jak po schodach.

W drugim tygodniu temperatura osiąga 39 — 40°, śledziona się powiększa, a na skórze ukazuje się charakterystyczna różyczka (różowe plamki w niewielkiej ilości).

W końcu drugiego tygodnia chory miewa wypróżnienia o wyglądzie grochówki, leży senny i apatyczny, lecz nie śpi, często majaczy.

W trzecim tygodniu objawy te w pomyślnym wypadku stopniowo ustępują i chory wchodzi w końcu 4-tygodnia w okres rekonwalescencji, który potrwać może kilka tygodni, lub miesięcy.

W ciężkich i skomplikowanych wypadkach, lub u osób słabych, starszych i wycieńczonych nastąpić może zgon wskutek krwotoku kiszkowego, lub wskutek perforacji (przebodzenia) jelita, lub wreszcie wskutek osłabienia mięśnia sercowego.

Leczenie tyfusu wymaga troskliwej opieki lekarskiej i fachowej pielęgnacji chorego od której w dużej mierze zależy zejście i przebieg choroby.

Środki ochronne przeciwtyfusowe są następujące:

1) dezynfekcja wypróżnień.

2) dezynfekcja bielizny, pościeli i wszelkich przedmiotów z któremi chory się stykał,

3) pokój w którym chory przebywał musi być dezynfekowany i przemalowany (podłoga, ściany i sufit).

4) osoby pielęgnujące chorego, winny po kontakcie z chorym skrupulatnie dezynfekować ręce i zmieniać wierzchnie odzienie (płaszcze), gdyż mogą nie tylko się sami zarazić, lecz i przenieść chorobę gdzieindziej.

5) u rekonwalescentów należy kilkakrotnie badać wypróżnienia czy nie zawierają zarazków, wreszcie od czasu wojny światowej szeroko stosuje się,

6) szczepienia ochronne przeciwtyfusowe, które przeprowadzone systematycznie zabezpieczają na rok lub 2 przed tyfusem, a w razie zachorowania przebieg u szczepionych zazwyczaj bywa lekki i kończy się przeważnie wyzdrowieniem.

Dzięki szczepieniom ochronnym, które robiono podczas ostatniej wojny masowo, udało się zapobiec epidemji, które zwykle dziesiątkowały ludność i wojsko.

Dr. P. K.

Pod kołami pociągów.

Krwawe żniwo kolei polskich.

258 zabitych, 645 rannych w jednym roku.

Wydany w ostatnich dniach przez ministerstwo komunikacji „Rocznik Statystyczny Polskich Kolei Państwowych" za rok eksploatacyjny 1926, bogaty w moc rzeczowych danych statystycznych, podaje między innemi, bilans wypadków kolejowych, jakie miały miejsce w r. 1926 na całym obszarze Państwa.

Ten dział ogólnej statystyki zwięźle i szczegółowo opracowany, podzielono na kategorje w sposób następujący:

I. Zderzenie, najechanie i starcia pociągów ze sobą lub z częścią pociągów, jakoteż z taborem manewrującym na stacji.

Ilość ogólna wypadków: na szlaku 31, na stacji 126, zabitych: służby kolejowej 5, podróżnych 2, okaleczonych: służby kolejowej 43, podróżnych 69 ilość uszkodzonego taboru 578.

Najwięcej wyżej wymienionej kategorji wypadków przypada na dyrekcję katowicką, najmniej na stanisławowską.

II. Wykolejenia pociągów i taboru manewrującego.

Ilość ogólna wypadków: na szlakach 76, na stacjach 1177, zabitych, służby kolejowej 2, okaleczonych: służby kolej. 28 podróżnych 81, ilość uszkodzonego taboru 1414. I znowu w tej kategorji pierwsze miejsce zajmuje dyrekcja katowicka.

III. Zderzenia, najechania i starcia taboru manewrującego na stacji.

Ilość ogólna wypadków: na szlaku 542, na stacjach 516, razem 1058; zabitych: służby kolejowej 59, podróżnych 13, osób postronnych 186, razem 258 osób; okaleczonych: służby kolejowej 310 podróżnych 96, postronnych osób 239, razem 645 osób. Ilość uszkodzonego taboru 2002.

W oczach ukochanej

18-letni ekspedjent kwiaciarni wychylił butelkę gryzącego płynu.

Z Warszawy donoszą:

W bramie domu nr. 12 przy ulicy Żórawiej targnął się na życie 18-letni Mieczysław Andruszenko, zamieszkały z rodzicami przy ul. Nowogrodzkiej nr. 8.

Co pchnęło młodego, dzielnego i rokującego wielkie nadzieje na przyszłość chłopca w objęcie śmierci?

...Nieszczęśliwa miłość...

Andruszenko pracował jako ekspedjent w kwiaciarni p. Mikołaja Jakubowskiego przy ulicy Złotej.

Przed rokiem poznał znacznie od siebie starszą, bo liczącą 24 lata Marję Głuchowską (Krucza 38) ekspedjentkę w składzie obuwia p. Tomasza Rembelskiego przy ulicy Żórawiej nr. 14.

Chłopak zakochał się w p. Marji. Ona lubiła go bardzo, pochlebiały jej hołdy, składane przez chłopca, ale nic więcej... Nie przypuszczała nawet, że może kochać ją tak gorąco.

Młody ogrodniczek marzył zato o spokojnem życiu przy boku swej ukochanej... Wierzył w to, że kiedyś, może niedługo, zgodzi się ona zostać jego żoną.

Przed paru miesiącami Marja poznała 25-letniego Kazimierza Ciężkowskiego, kolegę ogrodniczka. Dzięki niej Ciężkowski z zawodu szewc, dostał zajęcie ekspedjenta w sklepie p. Rembelskiego.

Między młodymi nawiązała się nić sympatji. Marję często teraz widywano w towarzystwie Ciężkowskiego.

W sercu Andruszenki zrodziła się zazdrość. Zaczął robić sceny swej ukochanej.

Wczoraj wieczorem postanowił rozmówić się ostatecznie z Marją. Wywołał ją ze sklepu. Nie zważając na deszcz, spacerowali po ulicy.

— Słuchaj, Marjo! — mówił chłopiec. — Ja oszaleję... Zabiję ciebie i siebie... Ty nie wiesz, jak ja cię kocham...

Ale dziewczyna śmiała się z tego.

— Dzieciak jesteś — mówiła. — Przecież my nie możemy się pobrać... Ja nie mogę tak długo czekać... Chyba nie chcesz, żebym została starą panną...

Chłopak nie słuchał dłużej. Wbiegł do najbliższej bramy i szybkim ruchem przytknął do ust buteleczkę z ługiem.

W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala św. Ducha.

Film jakiego jeszcze nie było

Największy szlagier sezonu który podbija wszystkie dotychczas widziane obrazy pod tyt.

Ona ma coś!!!

Grand-Kino będzie miało coś!

WODA KOLOŃSKA FASCINATA jest najlepszym aromatycznym środkiem uspokajającym odżywczym dla nerwów. **Chypre naturalna**

LUSTR. REPUBLIKA
Łódź
12 listop. 1927

KURJER HANDLOWY

LUSTR. REPUBLIKA
Łódź
12 listop. 1927

Unifikacja prawodawstwa w obu Zagłębiach.

Co wolno na Górnym Śląsku, nie wolno w Zagłębiu Dąbrowskiem.

W górnośląskim przemyśle węglowym wystąpili robotnicy przed niedawnym czasem z żądaniem podwyżki zarobków. Przeciwko tej podwyżce bronił się przemysł wszelkiemi siłami zarówno w bezpośrednich rokowaniach z przedstawicielami związków zawodowych jak i w Komisji arbitrażowej i pojedyńczej. Gdy zaś w komisji tej zapadł wyrok, przyznający robotnikom podwyżkę zarobków w wysokości 8 proc., wysyłali deputację i memorjały do Rządu, tłómacząc, że w obecnej sytuacji, gdy eksport węgla przynosi ogromne straty, gdy dwukrotne podwyżki zarobków nie zostały skompensowane podwyżką cen i gdy koszta własne wydobycia wzrosły od 3 do 4 zł. na tonnie, dalsza podwyżka zarobków musi być zabójcza nietylko dla przemysłu lecz i dla robotników, zmusi bowiem przemysł do ograniczenia eksportu, a tem samem także i do redukcji robotników, która nie leży ani w interesie przemysłu ani Rządu, a już najmniej chyba w interesie robotników. Wszystkie te argumenty nic nie pomogły; podwyżka zarobków została zatwierdzona przez p. ministra pracy i opieki społecznej a tem samem mimo oporu i sprzeciwu przemysłowców weszła w życie.

Mniej więcej w tym samym czasie zażądali także podwyżki robotnicy, zatrudnieni w przemyśle węglowym w Zagłębiu Dąbrowskiem. W rokowaniach, przeprowadzonych z przedstawicielami związków zawodowych oświadczyli przemysłowcy tamtejsi, że na podwyżkę zarobków mogliby się zgodzić tylko w tym wypadku, gdy rząd pozwoli na równoczesną odpowiednią podwyżkę cen węgla. Przedstawiciele związków zawodowych zaprotestowali przeciwko łączeniu sprawy podwyżki zarobków ze sprawą podwyżki cen węgla, w spór wmieszał się inspektor pracy, a gdy interwencja jego nie odniosła żadnego skutku, rokowania między przemysłowcami a robotnikami przeniosły się do Warszawy, gdzie toczą się w dalszym ciągu pod kierunkiem samego p. ministra pracy i opieki społecznej Jurkiewicza. Jak dotąd, rokowania te nie dały żadnych wyników i dać nie mogą, póki przemysłowcy nie zgodzą się na podwyżkę zarobków, gdyż nikt im tej podwyżki wbrew ich woli narzucić nie może.

Jakimże sposobem dzieje się to, że w Zagłębiu Górnośląskiem komisja arbitrażowa względnie minister pracy i opieki społecznej może narzucić przemysłowi każdą dowolną podwyżkę zarobków wbrew jego woli, mimo jego oporu i wbrew jego sprzeciwom, a natomiast w położonem o miedzę Zagłębiu Dąbrowskiem nikt przemysłowcom podwyżki wbrew ich woli narzucić nie może a rząd ogranicza się do roli obserwatora względnie w najlepszym wypadku w sporze interwenjuje

Przyczyną tego stanu rzeczy i różnicy w traktowaniu sporów zarobkowych w obu zagłębiach jest fakt, że na Górnym Śląsku obowiązuje do dziś dnia ustawodawstwo demobilizacyjne, składające się z szeregu ustaw i rozporządzeń, krępujących na każdym kroku swobodę działania przemysłowców, czy to, gdy idzie o zwijanie i unieruchomienie całych przedsiębiorstw lub poszczególnych działów, czy to, gdy idzie o zwolnienie z pracy zbędnych robotników, czy wreszcie w wszelkich sprawach zarobkowych między pracodawcami a pracobiorcami. Wszystkie te ustawy wydane zostały jeszcze przez rząd niemiecki bezpośrednio po zakończeniu wojny w latach 1919 i 1920 pod wpływem panujących wówczas w Niemczech nastrojów rewolucyjnych.

Nie ulega wątpliwości, że tuż po zakończeniu wojny w okresie demobilizacji olbrzymiej armji niemieckiej, w czasie powrotu do domów miljonów zwolnionych ze służby wojskowej robotników, w okresie przechodzenia całego przemysłu niemieckiego z wytwórczości wojennej na pokojową, pewne zarządzenia przejściowe, któreby miałyby zapobiec poważniejszym wstrząsom i ułatwić dokonanie tego przestawienia bez większych tarć, były niewątpliwie wskazane. Nie ulega jednak wątpliwości, że nie miałyby one nigdy charakteru tak wybitnie antyprzemysłowego, gdyby nie były układane wśród ówczesnych podnieconych nastrojów, zapowiadających niemal z dnia na dzień wybuch powszechnej rewolucji socjalnej w Niemczech.

Od tego czasu minęło już lat 9, o wojnie i jej skutkach gospodarczych i socjalnych niemal już zapomniano, nastroje w Niemczech zmieniły się tak gruntownie, że z rewolucji socjalnej nie pozostało nawet cienia, a z republiki tylko strzępy, minął zupełnie powojenny okres przejściowy i ustąpił miejsca zupełnej stabilizacji stosunków gospodarczych i socjalnych, wobec czego też owe rozporządzenia demobilizacyjne w ojczyźnie swej t.j. w Niemczech dawno już zostały zniesione. **W międzyczasie Górny Śląsk połączony został z Polską i wszedł tem samem w orbitę zupełnie odmiennych stosunków i nastrojów gospodarczych i socjalnych i zżył się z polskim organizmem gospodarczym tak silnie, że z jego gospodarczej przynależności do Niemiec zaledwie wspomnienie zostało.**

A jednak mimo to wszystko, mimo, iż ustały dawno warunki i okoliczności, które wydanie rozporządzeń demobilizacyjnych spowodowały, mimo iż w innych dzielnicach Polski nigdy i nigdzie rozporządzeń takich nie było, mimo, iż przemysł górnośląski pracuje już dziś w identycznych z innemi dzielnicami Polski warunkach ogólno-gospodarczych, demobilizacyjne rozporządzenia, wydane niemal w wigilję rewolucji socjalnej w Niemczech, obce nam duchem i treścią, sprzeczne nawet z dość chyba postępowym ustawodawstwem gospodarczym i socjalnym państwa polskiego do dziś dnia na Górnym Śląsku obowiązują, krępując na każdym kroku swobodę ruchów przemysłu górnośląskiego i opóźniając chwilę unifikacji ustawodawstwa gospodarczo - socjalnego na Górnym Śląsku z resztą Polski.

Oto jest przyczyna, dlaczego rząd nasz może narzucać przemysłowi górnośląskiemu zmianę warunków kiedy i jak on sam zechce, a natomiast w stosunku do przemysłu Zagłębia Dąbrowskiego może jedynie spełniać „officium boni viri", polegające na wysiłkach, skierowanych do złagodzenia sporu i do osiągnięcia porozumienia między obiema stronami. I tylko w ten sposób można sobie wyobrazić rolę rządu w sporach zarobkowych między pracodawcami i pracobiorcami w gospodarczo zdrowym organiźmie. Z tej różnicy między ustawodawstwem socjalnem Górnego Śląska a pozostałych dzielnic Polski wynika dziwna sytuacja; o ile Rząd przemysłowi górnośląskiemu wbrew kalkulacji handlowej narzucił mimo oporu i sprzeciwu przemysłowców podwyżkę zarobków w wysokości 8 proc. bez jakichkolwiek zobowiązań w kierunku zgody na podwyżkę cen węgla, to w stosunku do Zagłębia Dąbrowskigeo liczyć się musi z argumentami i stanowiskiem tamtejszych przemysłowców. A ponieważ trudno sobie wyobrazić, by rząd mógł dopuścić do odrzucenia żądań robotniczych w Zagłębiu Dąbrowskiem, skoro zostały już one uwzględnione na Górnym Śląsku, więc celem uzyskania zgody przemysłowców z Zagłębia Dąbrowieckiego na podwyżkę zarobków będzie najprawdopodobniej musiał zezwolić na podwyżkę cen węgla dąbrowieckiego. Jeżeli zaś podwyższone zostaną ceny węgla w Zagłębiu Dąbrowskiem, gdzie warunki produkcji są zasadniczo korzystniejsze, gdyż zarówno zarobki są tam niższe jak i czas pracy dłuższy, to tem mniej chyba będzie się mógł Rząd przeciwstawiać podwyżce cen węgla na Górnym Śląsku, gdzie przemysł węglowy pracuje w warunkach o wiele gorszych.

Tak więc różnice między ustawodawstwem socjalnem Górnego Śląska a Zagłębia Dąbrowskiego powodują dla Rządu cały szereg niemiłych i wprost przymusowych sytuacji, z których szukać musi wyjścia przy pomocy rozmaitych posunięć, niezawsze zgodnych z jego zasadniczem stanowiskiem.

Czas przeto najwyższy, by usunąć tę anomalję, że przedzielone jedynie dawnym kordonem zaborczym dwa odłamy tej samej gałęzi przemysłu, pracują w zupełnie odmiennych ramach ustawodawczych, jak za „najlepszych" czasów przedwojennych. A że trudno przypuścić, by rząd nasz miał zupełnie już przestarzałe i nieaktualne ustawodawstwo demobilizacyjne, stworzone na specjalny użytek powojennego okresu przejściowego i spłodzone z ducha niedoszłej niemieckiej rewolucji socjalnej, rozciągać obecnie w 9 lat po ukończeniu wojny na całe państwo polskie, więc nie pozostaje chyba nic innego, jak znieść je nareszcie także i na Górnym Śląsku i w ten sposób ujednostajnić warunki produkcji i ramy ustawodawcze na całym obszarze polskiego zagłębia węglowego.

Narazie zaś niema innego wyjścia, jak po podwyższeniu zarobków górniczych na Górnym Śląsku, podwyższać je również w Zagłębiu Dąbrowskiem, a wobec tego, iż jest to niemożliwe bez równoczesnej zgody rządu na podwyżkę cen węgla w Zagłębiu Dąbrowskiem, dopuścić również do wyrównania cen węgla na Górnym Śląsku.

Z. R.

W notesiku businessmana.

Łódź, 12 listopada.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO na 1 października wykazał w swych rachunkach następujące ważniejsze pozycje: w aktywach — weksle zdyskontowane: 141 milj. zł., otwarty kredyt: 283 milj., pożyczki kotówkowe długoterminowe: 157.2 milj., w listach zastawnych: 258.1 milj. zł.; w pasywach — lokaty skarbu państwa: 271.5 milj. zł., wkłady terminowe: 156.6 milj., wkłady czekowe: 114.7 milj., listy zastawne w obiegu: 59.0 milj., obligacje w obiegu: 199.0 milj.

KRACH NA GIEŁDACH NIEMIECKICH, jak zwykle, odbił się na naszej sytuacji giełdowej. Wszystkie akcje, zwłaszcza zaś najpopularniejsze (Starachowice, Lilpopy etc.) wykazują wzmożone zaofiarowanie.

FABRYKACJA OPON SAMOCHODOWYCH ma być niebawem podjęta w Polsce. Zamierzone jest rozpoczęcie tej fabrykacji odrazu na taką skalę, któraby pozwoliłaby nietylko na naspokojenie wewnętrznego rynku, ale również na eksport do krajów wschodniej Europy.

TRETORN

1891

HELSINGBORG

TRETORN

KALOSZE
ŚNIEGOWCE
i
OBUWIE SPORTOWE

NAJLEPSZE GATUNKI

PRZY KUPNIE NALEŻY ZWRÓCIĆ BACZNĄ UWAGĘ NA POWYŻSZĄ MARKĘ FABRYCZNĄ, ABY OTRZYMAĆ PRAWDZIWY TOWAR „TRETORN"

Spadek eksportu włókienniczego

jest zjawiskiem sezonowem.

Październik przyniósł po raz pierwszy od szeregu miesięcy zjawisko zmniejszenia się eksportu włókienniczych towarów z Łodzi. Nie jest to zjawisko zatrważające, ponieważ eksport łódzki ma cechy wywozu sezonowego i zawsze zwyczaj w okresie miesięcy jesienno-zimowych spada, podnosząc się dopiero od maja. Tak więc w październiku wywieziono z Łodzi gotowych towarów bawełnianych białych 21.316 klg. na sumę 333.657 zł., towarów kolorowych 424.761 klg. na sumę 4 miljony 12 tys. 346 zł. towarów wełnianych 47.0055 klg., na sumę 638.939, towarów półwełnianych 34.742 kg. na sumę 319.334 zł., a wreszcie przędzy czesankowej wywieziono 38.472 kg. na sumę 953.509 zł. Ogółem więc eksport włókienniczy Łodzi wyraził się w październiku cyfrą 566.346 kgl. tkanin na sumę 6 milj. 370 tys. 785 zł. W porównaniu z październikiem ub. roku oznacza to jednak poprawę, która wyraża się liczbą około półtora miljona, w porównaniu jednak z wrześniem rb. eksport spadł o miljon 500 tys. zł. Na czele krajów eksportujących z Łodzi stoi nadal Rumunja, pochłaniając prawie połowę całego wywozu (2.559 tys.) dalej Litwa (1 milj. 128 tys.) Daleki Wschód (około 900 tys.) Anglja 404 tys.), na ostatniem miejscu — Niemcy (10 tys. zł.)

Obrona przemysłu zarobkowego.

Rozpoczynający się okres wykupywania świadectw przemysłowych na rok 1928 skłonił organizacje gospodarcze Łodzi do podjęcia kroków, mających na celu ochronę przed zarządzeniami łódzkiej izby skarbowej. W tym celu udaje się do Warszawy delegacja stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego, która złoży p. mini Czechowiczowi obszerny memorjał, dotyczący kart rejestracyjnych dla przemysłu zarobkowego. Na podstawie obowiązującej ustawy posiadacze maszyn włókienniczych mają prawo do sprzedaży hurtowej wyrobów już na zasadzie kilkuzłotowych kart rejestracyjnych, nie potrzebując świadectw przemysłowych. Izba skarbowa poczęła jednak przedsiębiorcom tym odmawiać tego prawa, domagając się, aby posiadali oni pełne komplety maszyn. Niektóre firmy zmuszone były do zawierania fikcyjnych umów z tkalniami. Wszystkie te momenty podkreśla memorjał stow. fabrykantów przemysłu włókienniczego, domagając się zniesienia jakichkowiek utrudnień zarządzeń władz skarbowych.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił bez zmiany 8.88 i pół w placeniu i 8.89 i pół w żądaniu. Tendencja spokojna. Obroty znikome.

Giełda była wczoraj z powodu rocznicy listopadowej nieczynna.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Gdańsk, 11. 11. Notowania w guldenach gdańskich: 100 złotych 57.56—57.72, wypłaty telegraficzne na Warszawę 57.53—57.61, czek na Londyn 25.01.

Londyn, 11. 11. Radjo. Notowania końcowe. Nowy Jork 4.87 i 13/64, Holandja 12.07 i 11/16, Francja 124.05, Włochy 89.72, Niemcy 20.42 i trzy ćwierci, Szwajcarja 25.26 i jedna ósma, Praga 164 i 5/16, Wiedeń 34.51, Warszawa 43.50.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO

Londyn za 1 funt szt. 43.50, za 100 złotych: Zurych 58.20, Berlin 46.92 50—47.32.50, wypłaty na Warszawę i Poznań 46.95—47.15, Gdańsk 57.56—57.72, wypłaty telegraficzne na Warszawę 57.53—57.61, Wiedeń czeki 79.34—79.52, Praga 378.60.

JEDNOLITA AKCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA BANKÓW NIEMIECKICH.

W najbliższych dniach miarodajne sfery bankowe niemieckie zajmą się opracowaniem planu przeprowadzenia znanych już postanowień o urządzeniu kont oszczędnościowych przy bankach. Istnieje dążność do ujednostajnienia wedle możności zasadniczych linji tych urządzeń, a także wprowadzenia, o ile to tylko możliwe, jednolitych stawek. Część związków banków prowincjonalnych wyraziła swą zgodę na te postanowienia. I tu pożądane jest uzgodnienie zasadniczych linji działania, jednakże nie udało się dotychczas osiągnąć porozumienia co do stopy procentowej, która dla Berlina wynosić będzie prawdopodobnie najwyżej 5 procent p. a., podczas gdy prowincja skłonna jest częściowo przyznać 5 i pół względnie 5 3/4 proc. n. a.

Bomba w Berlinie

Wczoraj wieczorem w Berlinie w jednym z domów Koepenickerstr. nastąpił tajemniczy wybuch bomby, która dom pod nr. 65 na tej ulicy poważnie uszkodziła. Wskutek eksplozji bomby wszystkie szyby wyleciały, mury zostały poważnie uszkodzone oraz dokonane spustoszenie wewnątrz domu. Dochodzenie policyjne wykazało, że bomba była podobna do bomb, używanych w czasie wojny. Niewiadomo jednakże, kto był sprawcą podłożenia bomby i jaki był cel zamachu.

Sytuacja gospodarcza Szwajcarji.

Położenie gospodarcze Szwajcarji rozwija się pomyślnie. Wywóz za pierwsze 9 miesięcy bieżącego roku w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększył się o 150 miljonów franków. Bezrobocie stale opada. Oprócz eksportu zwiększył się także zbyt w kraju, tak, iż wszystkie gałęzie przemysłu są dobrze zatrudnione. Do tego dochodzi wzmożony ruch budowlany, trwające jeszcze prace nad elektryfikacją kolei związkowych, które dają dobrą sposobność zarobkowania. Powodem prosperacji Szwajcarji jest niewątpliwie ustanie po stabilizacji franka i liry dumpingu walutowego ze strony Francji i Włoch, dalej wzrost zamożności w krajach Europy środkowej i wschodniej, czego następstwem jest zwiększony popyt w Europie na towary wysokogatunkowe, które są specjalnością Szwajcarji. Niewątpliwie nie bez wpływu jest również bardzo korzystny ruch turystyczny, który dał frekwencję obcych o 25 procent większą niż w roku zeszłym. Z poszczególnych przemysłów dobrze zatrudnione są tkalnie jedwabiu i fabryki jedwabiu sztucznego, prz[illegible] chemiczny i barwników, przemysł żywn[illegible]wy; wprawdzie eksport czekolady dzięki [illegible]rządzeniom celnym innych państw zmniejszył się, jednak zwiększyło się spożycie wewnętrzne czekolady oraz eksport związanego z czekoladowym, przemysłu kondensowanego mleka.

WEDŁUG GŁÓWNYCH DZIEDZIN PRODUKCJI handel zagraniczny wrześniowy przedstawiał się jak następuje: Przywóz: wytwory rolnicze: 16.9 milj. fr., kolonjalne i inne spożywcze: 12.0 milj. fr., surowce i półfabrykaty kopalniane: 9.3 milj. fr., inne surowce i półfabrykaty: 28.5 milj. fr., wyroby przemysłowe: 59.6 milj. fr. Wywóz: wytwory rolnicze: 42.3 milj. fr., drzewne: 32.0 milj. fr., surowce i półfabrykaty kopalniane: 28.1 milj. fr., inne surowce i półfabrykaty: 1.7 milj. fr., wyroby przemysłowe: 14.5 milj. fr.

— Z Rzymu donoszą, iż wielka rada rozpatrywała zagadnienie reprezentacji narodowej. Prawo wyborcze przyznane będzie jedynie osobom, stanowiącym element czynny w życiu narodowem. Liczba posłów zmniejszona będzie do 400-u.

PRZEMYSŁAWKA
Woda Kolońska dla znawców
HEZADONT Mydełko, eliksir, pasta i proszek do zębów
MIAFLOR emalja do paznokci krem, puder, mydło, ocet toaletowy, extrait
MYDŁO TOALETOWE
w najprzedniejszym gatunku: Przemysławka, Fleurs de Stamboul, Loran, Kule nr. 2040, glicerynowe nr. 2038, wazelinowe nr. 2062
MIA wypróbowany środek na porost włosów. Dowody uznania wysyła fabryka na żądanie.
HENRYK ŻAK
POZNAŃ
FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW

Co jest niezbędne do golenia?
Dobra brzytwa — pewna dłoń — i "4711"! Gdy naprężona jeszcze skóra wchłania świeżą moc "4711" doznaje się błogiego uczucia.
Jedynie prawdziwa z marką prawnie zastrzeżoną "4711" (Etykieta Niebiesko - Złota). Wyrabiana od roku 1792 według własnego wypróbowanego oryginalnego przepisu zawsze tej samej niedoścignionej dobroci.
№ 4711. Eau de Cologne

FOSFATYNA FALIERA
NAJLEPSZY POKARM dla DZIECI
SMACZNY I WZMACNIAJĄCY
Niezbędny podczas odłączania od piersi i w okresach rośnięcia
Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości
Niezastąpiona odżywka dla mamek, matek i rekonwalescentów.
ŻĄDAJCIE SŁYNNEJ MARKI FRANCUSKIEJ
FOSFATYNA FALIERA
WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW.
Paryż, 6 rue de la Tacherie.

Pracownia kołder
watowych i puchowych
LAUFER i LANDAU
Piotrkowska 71 w podwórzu
poleca w wielkim wyborze kołdry. Przyjmuje obstalunki z własnego i powierzonego materjału po b. niskich cenach. Kołdry puchowe wyrabiamy maszynowo i ręcznie.
UWAGA. Pracownia prowadzona jest przez p. I. Landaus, który po dłuższej praktyce powrócił z Paryża.

W sobotę, dn. 12 listopada 1927 r. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza № 3/5 odbędzie się
towarzyska gra w loto i wieczór taneczny
dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości
Początek punktualnie o godz. 9-ej wiecz.
Wejście bezpłatne. Wejście bezpłatne
Zarząd Stow. Komiwojażerów Ł.O.H.P.

PRZYJMUJEMY
do DRAPANIA
wszelkie ilości materjałów bawełnianych
Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości
Tow. Akc.
Jakób Kestenberg

Przedświąteczny
WIELKI WYBÓR
firanek, dywanów, chodników, portjer, kap pluszowych, tjulowych i etaminowych, oraz obić meblowych, linoleum, cerat i rolet. —
I. Rotenberg, Łódź
Nowomiejska 1 (róg Pl. Wolności).
Ceny fabryczne Telefon 57-10
Dogodne warunki. Dogodne warunki

Większy Lokal Handlowy
poszukiwany
w centrum miasta.
Oferty sub. „Zaraz 21546" do admin. Rep.

PIERZE
czyści się za pomocą elektryczności według najnowszych systemów.
R. Lamprecht, ul. Kopernika (Milsza) 23

Plandeki
nieprzemakalne
(na pokrycie wozów i aut)
oraz Płaszcze brezentowe poleca
„Jutalen"
Łódź, Piotrkowska 60,
tel. 18-46

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet denty — styczny przy Górnym Rynku.
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje opatrunki.
Porada 3 złote
Wizyty na mieście
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.
W niedziele i święta do godz 2 popoł.

OTWOCK
Pensjonat „JULJONÓW" (Anny Gwirc manowej z Łodzi) poleca pokoje słoneczne, urządzone według ostatnich wymagań komfortu i higjeny. Kuchnia francuska, wykwintna. Ceny przystępne. Adres: Mładzka 24, tel. 60.

ZDOLNY
stolarz-modelarz
może się zgłosić. Łódź, ulica Kilińskiego nr. 74/76.

Pokoju z kuchnią
poszukuję w centrum miasta Oferty pod
„S. B."

Do wynajęcia
1 lub 2 frontowe pokoje skromnie umeblowane dla panów Obejrzeć od 1-szej do 5-ej po poł.
Andrzeja 43, mieszk. 13.

Młody energiczny
majster tkacki
(dessinator)
ze znajomością księgowości fabrycznej poszukuje pracy, jako pomocnik. Wymagania skromne.
Łaskawe oferty do adm. „Republiki" sub "Majster 300"

Do Wynajęcia
Pokój frontowy
dla pana.
Plac Dąbrowskiego № 4, mieszk. 9

Biegła
Maszynistka
poszukuje
jakiejkolwiek posady. Oferty „Maszynistka"

BIURALISTA
z długoletnią praktyką w orzędzalni, obeznany dokładnie z biurowością i wszelkiemi czynnościami w podobnem przedsiębiorstwie
poszukuje odpowiedniego stanowiska.
Pierwszorzędne referencje. Oferty sub. „L. 100" w adm. „Republiki" 30

Oddzielny
BUDYNEK
parterowy w centrum miasta (sala) 15 metrów na 5 metrów
poszukiwany.
Oferty sub „Maszyny" do „Republiki".

Maluję
Na wszelkich materjałach najnowszym systemem, imitującym różne hafty t. j. koralikowanie, aplikację i t. p. Ceny przystępne. Szczególnie tanie chustki oraz szaliki. Gdańska nr. 117, w ogródku. I-sze piętro.

CHOLEKINAZA
H. Niemojewskiego.
Skład główny:
WARSZAWA, Nowy Swiat 5.

ZAGUBIONO
Jankiel Lachman, Łódź, Młynarska Nr. 15 zgubił dowód osobisty wydany przez III kom. P. P. w Łodzi oraz weksel z wystawienia p. Lucika Knapacza na sumę zł. 400 i legitymację Stowarzyszenia Handlujących Owocami i Warzywami. Weksel unieważniam.

Pokoju lub dwuch
poszukuję na biuro centrum, I piętro front lub parter podwórze. Oferty do adm. sub. H. T.

Pończochy jedwabne
i inne, suknie trikotinowe i t. p.
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.
Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu.

LUNA

Od dnia dzisiejszego wznawiamy pokaz filmów dozwolonych dla młodzieży!!!

Ceny miejsc na wszystkie seanse po 50 gr. i 1 zł.

Początek przedstawień o g. 4 pp. ostatni o g 6 pp., w soboty i niedziele o g. 2 pp. ostatni o g. 4 pp.

Dziś po raz pierwszy w Łodzi!
tryskająca humorem komedja w 8 aktach

„Ja się boję"

Przygody młodzieńca, który musiał odbyć lot na aeroplanie, nie mając pojęcia o lotnictwie

W roli głównej: król humoru i rywal **Lindbergha DOUGLAS MAC LEAN.**

Orkiestra symfoniczna od godz. 6 wiecz.

Kino-Teatr

„Imperial"

Zawadzka róg Zachodniej.

SENSACJA!! **Po raz pierwszy w Łodzi!** **SENSACJA!!**

Potężny film w 6 serjach — 3 programach, wyświetlane są po 2 serje razem pod tytułem

DEMON DOLINY SMIERCI

w rolach głównych: Ben Wilson i Newa Gerber.

Program pierwszy: „NIEBEZPIECZNY TURNIEJ" i „WALKA W PŁOMIENIACH"
Od poniedziałku dnia 7 b. m. Program drugi: „KRÓL BOKSU" i „BESTJA MORSKA"
Od poniedziałku dnia 14 b. m. Program -ci i zakończenie „DEMONICZNY ŻAL" i „W SZPONACH INDJAN"

Tak każda serja jak i program tworzą jedną całość — **Eddie Polo, Elmo Lincoln i inni** zostali zdystansowani przez sportsmena akrobatę i boksera najgenjalniejszego odwórcy „Szerloka Holmesa", Bena Wilsona, który po zwycięstwie nad olbrzymem bokserem hersztem piratów zwanym „Bestja Morska" został zatytułowany jako „Król Boksu" — Sceny niebywałej walki na boks.

Żądajcie wszędzie łóżek polowych, składanych

„PALMA - PATENT"

za które gwarantujemy na 3 lata. Stale na składzie w wielkim wyborze łóżka angielskie, polowe i amerykanki, wózki sportowe i krzesełka dziecinne oraz materace druciane wyściełane miękkie

Północna 24, tel. 31-85

Przyjmuje się wszelki rodzaju reperacje

Lekarz-dentysta

M. Inwald - Flamenbaum

Nawrot 32, tel. 33-55.

przyjmuje od 10—1 i od 4—6.

Czytelnia powszechna

Piotrkowska 37, w podw. lewa ofic. poleca duży wybór książek w 4-ch językach. Ostatnie nowości beletrystyczne. Opłata miesięczna zł. 2,50.

Dr. med. Z. RAKOWSKI

Tel. 27-81

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.

Konstantynowsk 9.

Przyjmuje 12—2 i 5—7.

Okazja!

Stołowy pokój

dębowy, składający się z bufetu, stołu na 12 osób i 6 krzeseł, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Ul. Staro-Targowa № 15, wiadomość u dozorcy od g. 1—3 i od godz. 7—9 wiecz.

NA RATY

Wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwykwitniejszym wykonaniu przyjmuje z własnych i powierzonych materjałów po cenach konkurencyjnych

M ROZENBERG

Cegielniana 36, TELEF. 63-97

Lewa oficyna, II-gie piętro

PEDICURE

S. Łódzki

ul. Traugutta (Krótka) Nr. 5, m. 10.

b. asystent zakładu „Mr. Eleman Chiropodist" w Londynie, pielęgnuje nogi wycina bezboleśnie odciski i zatwardniałą skórę, usuwa wrastające paznogcie. Masaże nóg Od 11—2 i 4—

LOKAL

parter, 9 okien na przedsiębiorstwo przemysłowe lub składy, zaraz do wynajęcia, ulica Cegielniana Nr. 68 u gospodarza.

Dr. med.

Różaner

Dzielna № 9.
Tel № 28-98.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8—10 od 5—8
Leczenie lampą kwarcową
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Doktór

H. Wołkowyski

Zachodnia № 57.
(Cegielniana 19).
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz 4—8
W niedzielę i święta od 11—1.
Dla Pań od godz. 4—5 oddzielna poczekalnia tel. 37-70

Dr. E.

Sonnenberg

choroby skórne i weneryczne
ZIELONA 8
przyjmuje od 12,30 do 1.30 i od 4.30 do 6,30 po poł.

Doktór

L. Prybulski

Zawadzka № 1
Telefon № 25-38.
powrócił.
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem) Lampa kwarcowa promieniami Röntgena,
Przyjm. od 9-2 i 5-8
Dla pań od 4—6.
Oddzielna poczekalni.

Dr. med.

Lubicz

Cegielniana 43
Tel. 41-32.
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe
Leczenie sztucznym słońcem wyżynowem.
Przyjmuje od
g. 8 do 10 rano
od 5—8 w.

Lekarz-dentysta

F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz 2—7 wiecz

---

Dr. med.

BRAUN

Południowa № 23
tel. 40-26
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa
przyjmuje od 9—1 rano i od 5—8 p.p

Dr. med.

S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena światło-leczniczy

ul. Piotrkowska 144
róg Ewangielickie
Tel. 29-45.
Przyjmuje: od 8-- i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp

---

Doktór

P. KLINGER

Piotrkowska 51, II p fr.
Choroby weneryczne, skorne i włosów
Przyjmuje od 9—12 i 8—9,
w niedziele i święta od 9—12
Dla Pań od 3—4.

Dr. ANNA

ROSENBERG

choroby skórne i kosmetyka lekarska
ul. Konstantynowska 40
choroby włosów i skóry, usuwanie włosów elektronoagulacją, Diatermia Lampa kwarcowa Sollux przyjmuje od 3-5.

Starszy Felczer

WACŁAW

OSTROWSKI

Skwerowa 8, m. 1

Dojazd tramwajami №№ 2, 7, 8, 12
Przyjmuje w domu od 8—11 i od 2—6 wieczór

Lekarz-dentysta

H. Jankowska-Lifszycowa

ordynuje
od 9—11 i 3—7
Sienkiewicza 18

Lek - Dentysta

B. Markus-Nusbaumowa

powróciła
i przyjmuje w godz 4—7. **Piotrkowska 51**, tel. 21-23

Lekarz-Dentysta

Juljusz Olszaniecki

przyjmuje od godz 11—2 pp. i 7—8 w.
Wyłącznie usuwanie zębów.
Cegielniana 57
tel. 61-40.

Lekarz-dentysta

Jakób Rotenberg

Al. Kościuszki 22
(Piotrkowska 79 II brama)
tel. 64-24.
Godz. przyjęć 9 r.—7 w.

Zaginął

lub został uprowadzony pies wyżeł maści białej z bronzowemi łatami, ogon krótki wabi się „Łobuz" uprasza się o odprowadzenie za nagrodą, jak również ostrzegam przed nabyciem Otto Zilke ul. Brukowa 10. tel. 64 75. 12

LAUREATKA

moskiewskiego konserwatorium
wznowiła lekcje gry fortepjanowej
Przyjmuje od 10 - 12 i od 2—5
Wschodnia 72, m 19

Sprzedawca

wyrobów włók, samodzielny ma szeroką znajomość w klijenteli miejscową i zamiejscową ze znajomością księgowości

poszukuje posady.

Oferty sub. „R. I."

Pokoju

z łazienką i telefonem dobrze umeblowanego

poszukuje

aktor teatru miejskiego Oferty sub „Aktor" do admin. Republiki

---

Do sprzedania

tanio krótkie

męskie futro

Do obejrzenia codziennie od 11-ej r, do 9-ej wieczorem u W. Wierzbickiego ul. Juljusza 27 m. 23

Kupno i sprzedaż

Motor benzynowy firmy „Stoewer" 21 P S, 4 cyl. zdatny do wszystkiego oraz olejarnie w całym komplecie sprzedam tanio, Wiadomość: Szosa Pabjanicka 57, 13

Pianino do sprzedania Nawrot 29 m. 1 od 2—3 i 7—9 15

Kar kułowe palto okazyjnie sprzedam, Kilińskiego 30 m. 21. 13

Okazyjnie do sprzedania maszyna do szycia prawie nowa. Kilińskiego 44. m. 11. 13

Motor Elektryczny 5 konny używany Bergmana do sprzedania Wiadomość Margolin Piotrkowska 114.

Uwaga! Za 5 zł. na tydzień każdy może dostać garnitur, palto solidnie wykonane podług miary osoby. Proszę się przekonać u krawca B ci Rudnick.ch, Aleja I-go Maja (Pasaż Szulca) № 21 front parter.

Pianina nowe używane, gotówka, raty, Chodkowski, Sienkiewicza 25. 13

Zakopane. Pralnia chemiczna dobrze prosperująca wraz z urządzeniem do sprzedania zaraz z powodu choroby właścicielki. Krupówki 29 12

Na wypłatę! Elegancki damskie płaszcze i sweatry. Kubaszkin Kilińskiego 44 30

Ubiory męskie, damskie, obuwie sweatry na wypłatę, Piotrkowska 37 III wejście 1 piętro

---

Obuwie trwałe sweatry, palta damskie bieliznę, manufakturę na raty tanio „Kredyt Nawrot 15, I piętro front 16

Na wypłatę! Damska, męska bielizna, pończochy, skarpetki, parasole Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.

Lokale

Dwa pojedyńcze umeblowane pokoje od zaraz do wynajęcia, może być z całodziennym utrzymaniem z używalnością łazienki. Orla 3. front 2 piętro p. Holman 1.

Pokój ładnie umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia, Orla 12, m. 18.

Pokoj umeblowany oddaję, Kilińskiego 30, m. 21 13

Do wynajęcia pokój frontowy umeblowany, I piętro Aleja I Maja № 29 m. 5 dla izraelity

---

Pokój słoneczny umeblowany przy rodzinie izraelickiej od zaraz do oddania Żeromskiego 77 m 14 13

Pokój umeblowany na I p. w pobliżu elektrowni i gazowni wynajmę solidnej osobie, Poważniejsi reflektanci mogą się zgłosić Przejazd № 49 m 7.

Posady

Szofer z praktyką władający pięcioma językami poszukuje posady. Tomes, ul. Wiznera 9. 15

Inteligentny i zdolny młodzieniec posiadający roczną praktykę biurową w banku poszukuje jakiejkolwiek posady. Skromne wymagania Łaskawe zgłoszenia do adm Rep. pod „Zdolny 13

Przyjezdna panna poszukuje posady u samotnego pana może być u izraelity. Oferty proszę składać dominie szego pisma pod „Przyjezdna". 12

Przyjmę posadę bezpłatnie dla praktyki. Znam buchalterję i pisanie na maszynie. Zgłoszenia sub „G. S" do adm. „Republiki" 30

Niemka poszukuje posady gospodyni u samotnego pana Oferty sub „M.M" do adm. Republiki.

Potrzebna zdolna manicurzystka do zakładu fryzjerskiego, Cegielniana 37.

Mamka z dobrym, świeżym i obfitym pokarmem ze wsi poszukuje posady. Wiadomość ul. Szkolna 26, 4 piętro. m. 15. 13

Agent branży spożywczo-kosmetycznej poszukiwany Zgłoszenia do admin. pod „O. N."

Samodzielna buchalterka z kilkuletnią praktyką biegła również w korespondencji i obeznana z wszelkiemi czynnościami biurowemi poszukuje odpowiedniej posady, ew, na godziny Oferty sub „Z. W. 100" do adm. Republiki. 13

Buchalterka mająca świadectwo kilkuletniej pracy bankowej pisząca na maszynie w 3 ch językach szuka posady Of. sub „Wykwalifikowana" do adm Republiki.

Potrzebna freblanka inteligentna na demi place od 4 - 8 Wólczańska 222, m 4. Zastać można od 2—4

Poszukuję freblanki wychowawczyni z dobremi świadectwami do 4 letn. chłopca Nawrot 15, m. 6 od 4-5

Służąca do wszystkiego z gotowaniem i praniem potrzebna zaraz. do małego gospodarstwa izraelickiego. Kilińskiego 9 m. 43 lewa of. II wejście II piętro

---

Nauka wychowanie

Muzyki (fortepian) udziela b ucz pierwszorzędnych warszawskich profesorów A. Michałowskiego i J Smidowicza Wólczańska 253 m o Zastać można od g 4 do 6 30

Rutynowany pedagog z wyższem wykształceniem) udziela lekcji w zakresie klas 8-iu Przyjmuje referaty i wypracowania specjalność: polski łacina, historja, matematyka Postępy gwarantowane Zawadzka 21 Baum 15

Student wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji Zapóźnionym metodą skróconą. Gdańska 25, m. 2, front I piętro 15

Wzamian za lekcje języka francuskiego, udzielam lekcji gry fortepianowej. „Sub uczenica prof. Melcera" 13.

Kursy praktyczne jednomiesięczne (indywidualne i zbiorowe) na buchalterów - bilansistów z gwarancją samodzielności rzeczozn. z wyższem wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. Informacje: czwartki, piątki i soboty 6-8 wiecz Piotrkowska № 183. 17

Rutynowany pedagog (wyższe wykształcenie) udziela lekcji. Zakres 8 iu klas. Specjalność: polski, matematyka, Piotrkowska 102, m, 18. 12

Rozmaite

Uzdolniona modelka—artystka może pozować malarzom Oferty „Modelka". 13

Przyjmuje się do reperacji pończochy jedwabne, reformy, Południowa 30 Uwaga: front 3 piętro mieszk 9 6—31

Przyjmę wspólnika do powiększenia fabrykacji manufaktury bawełnianej, z kapitałem 8000 zł. Oferty sub „L.S.".

Krawcowa z pięcioletnią praktyką poszukuje szycia w domach prywatnych Oferty pod „Zdolna" do adm. Republiki,

---

Pończochy, oczka i dziury reperuję tanio Konstantynowska 33, m 11 30

Zakopane. Pensjonat „Werhy" poleca słoneczne pokoje. Kuchnia wykwintna. Ceny przystępne.

Zakopane — Pensjonat „Świt" poleca pokoje słoneczne komfortowe ciepła i zimna woda w pokojach. Kuchnia wykwintna.

Poszukuję posady kasjera, magazyniera lub inkasenta Mogę złożyć kaucję zł. 3,000.— Oferta pod „P. W" 44—13

Plac w dobrym punkcie bl sko tramwaju potrzebny Auto-Dom Monile ul. Piotrkowska 175

Zaginął pies wyżeł suka maści bronzowej biało pokropiana głowa bronzowa. Zawiadomić: Napiórkowskiego 92, tel. 16 43

Zgubione dokumenty

Mejnoch Talman z Opoczna zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Końskim 14

Tobias Pinkus Rosenblatt zgubił książeczkę wojskową, wydaną w Łodzi. 14

Józef Pietrzak zgubił książeczkę Kasy Chorych zamieszkały przy ul. Ciasnej 17.

Zgubiono wyciąg z ksiąg ludności na nazwisko Dworznicka Irena wydany w Biernacicach powiat turecki. Zwrócić Żeromskiego 29 u dozorcy. 13

Zgubiono 2 metryki urodzenia na nazw. Fraima Potockiego i Chany Baili Kestenberg o raz wyciąg z ksiąg ludności Zwrócić za wynagrodzeniem Południowa 29 M. Potocki

---

Buchalter-Bilansista

pierwszorzędna siła ma kilka wolnych godzin. Zaprowadza i prowadzi książki, reguluje zaległości książkowe, sporządza bilanse i załatwia korespondencję. Oferty sub „F. J." do admin „Republiki".

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.